

Sroda 17. grudnia 1919.

Cena za egz. malarz we wszystkich biurach dziennikóv, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju

60 hal.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

Kor. 12.—

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni N. 16.

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Ogłoszenia oblicza się po 1 kor. za wiersz nonpar jednoramowy. Należane i nekrologa 3 kor. Po kronice i komunikaty 5 kor. Drobne ogłoszenia 40 hal. za słowo dla poszukujących pracy 20 hal. prywatno i małżeńskie 60 hal. — W sobotę i dni świąteczne o 50 procent drożej.

Delegat Patek w sprawie Galicyi Wschodniej. --- Groźba rozłamu w stronnictwie ludowem.

Na nowe tory!

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Warszawa, dnia 14. grudnia 1919.

Ustąpienie Paderewskiego oznacza w dotychczasowej zjednoczonej niepodległej Polsce, epokę. Zamyka się jeden okres przejściowy. I jakkolwiek by się ten okres oceniało, uczucia wdzięczności dla prawdziwie wielkobywatelskich wysiłków Paderewskiego nie zdusić nie zdoła. Postać jego, jako tego, który w straszną burzę rozgrywanych namiętności, grożąca dzwignającemu się z upadku i rozdarcia państwu, wprowadzić zdołał pewien spokój i ład, zachowa historia nasza w pamięci po wszystkie wieki. Jego wystąpienia na konferencji pokojowej, mające na celu zjednać nam sprawiedliwe i do rozwoju konieczne granice zasługują również na najwyższe uznanie. Ze mu się wszystko nie udało, to nie jego wina, podjął on dziedzictwo Komitetu paryskiego, w którego tworzeniu wprowadził niewątpliwie współdziałal, ale z którego to kierownikami nie mógł się w wszystkim godzić.

Ten konieczny okres przejściowy, bądźmy ostrożni: jego drugie stadium, się skończyło. Paderewski był człowiekiem najlepszych chęci, i stąd jego rozgoryczenie obecne jest zrozumiałe. Ale przy rządzeniu państwem zwłaszcza dzwignającego się z upadku, same dobre chęci nie wystarczają, potrzeba konsekwentnej woli i pewnej ręki. Wszelkie myśli i względy uboczne poza dobrem państwa winny być tępiące. Tymczasem najbliższe otoczenie Paderewskiego zdołało rychło w charakter naszych rządów wprowadzić pewien system fartuszkowy, który nam szkodził a głowę rządu naszego w dziwnym stawiał świetle. To się skończyło i z ulgą to konstatujemy. Mamy nadzieję, że żadne względy na pochodzenie, koncesye, savoir vivre, zalety towarzyskie (tańce y compris) nie będą rozstrzygać przy obsadzaniu ważnych stanowisk w kraju i placówek za granicą.

Nieszczęściem było tego całego okresu, że między sejmem a rządem stosunek był wprost karykaturalny a właściwie żadnego nie było. Fachowy gabinet za mało przecież był fachowy, by dawać Sejmowi zbawienną do pracy inicjatywę. Sejm rozdzielony na szereg grup, mających na celu przedewszystkiem partyjno-kastowe interesa uchwalił dla

jednych reformę rolną, dla drugich radził nad 8-godzinny dzień pracy, ale dla Polski konstytucyi nie uchwalił. Powaga sejmu słabła a zaufanie narodu do niego malało z dnia na dzień. Pewna partya wyzyskiwała tę sytuację i ryląc pod Naczelnikiem państwa, potem pod naczelnikiem rządu, to nareszcie pod rządem starała się przez wywoływanie fermentów przesileniowych dość do władzy.

To się może zmienić teraz. Ugoda między stronnictwami zawarta, na zasadzie pewnych wzajemnych koncesyi, stworzy może znaczną większość, w tym wypadku centrowo-prawicową i umożliwi sejmowi prawidłowy tok pracy. Rząd fachowo parlamentarny, wybrany prosto przez sejm pozostanie chyba z tym sejmem, z którego łona wyszedł, w ścisłym kontakcie. Dzięki tej współpracy pewne ogólne zadania państwowotwórcze będą mogły być rozwiązane. Wzmocni nas to nie tylko wewnętrznie, ale da poważniejszą postawę na zewnątrz. Nasza „republica lyrjca“, jak jakiś Włoch nazwał Polskę, zmieni się w dramatyczną w dosłownem słowa znaczeniu, to jest działającą a nie lamentującą lub świątkującą.

Większość którą zdołano, powiedzmy na razie oszczędnie — skleić, ma charakter centrowo-prawicowy. Związek ludowo-narodowy bezpośrednio w skład jej wprowadzić nie wchodzi, ale niewątpliwie wpływy nar. demokracji są w niej dość silne, jak to już samo tworzenie rządu wykazało (Wł. Grabski, M. Seyda). Formalnie wchodzi w skład większość: P. S. L. (109 gł.), N. Z. R. (14 gł.), P. Zj. L. (70 gł.) i Klub mieszczański (12). Wielokrotnie już pisałem o tem, że fizyognomia Zjednoczenia jest bardzo do Związku lu.-na. zbliżoną a i klub mieszczański jest niczem innym, jak folwarkiem endeckim. Udajęmy się na ostateczną naradę nad utworzeniem gabinetu udzielał arcyb. Teodorowicz pasterskich adoncyi a głowa wszelkich frond endeckich prof. Stroński wołał za odchodzącymi, by pamiętali „o oświacie“ dla p. Godłewskiego, także sympatyka endecyi.

Niemniej jednak faktem jest, że poseł Skulski zdołał stworzyć grupę odmienną, a teraz, gdy jako prezydent ministrów wyprowadzi się od arcyb. Teodorowicza, u którego

mieszka („Ormianie cieszcie się. Wszak prezydentem macie mnie!“) usunie się może z pod przemożnych wpływów narodo-demokratycznych, a wtedy może jakoś skryształizuje się profil jego i jego stronnictwo.

Co do składu nowego rządu to podnieść wypada, że weszło doń kilku bardzo dzielnych energicznych ludzi. Energicznym jest już sam prezes, co się już z chyba samej jego fizycznej postaci prawie, że atletycznej budowy, przebija. Niespożyta energia przy urządzeniu służby kolejowej podczas walki z Ukraińcami okazał kap. Bartel prof. geometryi wykresowej na politechnice lwowskiej, człowiekiem realnych gospodarczych czynów, bynajmniej nie o ciasnym horyzoncie partyjnym, jest Wł. Grabski. Dzielny i pełnym zapałem pracy człowiekiem jest p. Łopuszański, dawniej inspektor szkół w R. S. K. we Lwowie. Wybitnym fachowcem ma być p. L. Tolłoczko b. prezes petersburskich poczty i telegrafów. O p. Wojciechowski pisać nie potrzeba. Co do ministra wojny to z wielkim taktem postąpiono, pozostawiając decyzję Naczelnikowi państwa, przyczem chodzi także tylko o zalety silnej woli. Jak będzie funkcjonowało ministerstwo spraw zagr., to zagadka: socjalista, endek i ludowiec czy zdołają się zgrać. Niewątpliwie poseł Dąbski będzie miał zadanie pośredniczenia w przeciwnościach. Znosi się też na zmianę przy podsekretaryacie wyznań, którą to godność piastuje dotychczas poseł prof. Dr. Br. Dembiński.

W czwartek i w piątek (?) odbędą się posiedzenia sejmowe; w poniedziałek już komisye biorą się do roboty. A potem wakacje świąteczne aż do 15. stycznia. Vial.

P. Biliński o swojej działalności.

WARSZAWA. Jak donoszą dzienniki wczoraj o godz. 5 po południu b. minister skarbu dr. Leon Biliński zęgnął się ze swoimi dotychczasowymi współpracownikami i w odpowiedzi na przemówienie wiceministra Byrki powiedział między innymi co następuje: Przyznaję się do dwóch błędów, popełnionych na początku i na końcu mego urzędowania. Moim pierwszym błędem było to, iż wyczytawszy w dziennikach, że w lipcu br. ma się odbyć wymiana banknotów i przybywszy

do Warszawy w lipcu nie dowiedziałem się zaraz, czy owe nowe banknoty są gotowe. Byłem tego pewnym, że rząd musi już je mieć. Dopiero, gdy objąłem urząd ministra skarbu, dowiedziałem się, że tych banknotów jeszcze nie ma. Ten sam błąd popełniło całe społeczeństwo, nie chcąc wiedzieć, że jak długo niema nowych banknotów, których wydrukowanie potrwać musi 3 do 4 miesięcy, tak długo nie można przystąpić do wymiany.

Drugi błąd popełniłem wczoraj, jak przyznaje, z całą samowiedzą. Szereg moich przyjaciół politycznych udał się do mnie i radził mi, bym choć z poświęceniem własnej ambicji zachował swoją pracę dla dobra Skarbu Polskiego. Otóż ze strony tych przyjaciół proszono mnie, bym się udał do pła Witosą i przedstawił mu, że zarzuty, które mi ogólnie czynią mijają się z prawdą. Było to błędem taktycznym, bo wyglądało to na ubieganie się o posadę. A jednak musiałem ten błąd popełnić, bo gdybym go był nie zrobił, byłiby mi przyjaciele zarzucili, że byłbym pozostał na urzędzie, gdybym był odwiędził pła Witosą. Powiedziano mi, iż zamówionych banknotów we Wiedniu, Londynie i Paryżu wydrukowano w trzech miesiącach 1,400.000 a nam potrzeba 15 miliardów. Nie zrobiłem błędu, postawiwszy 10 przykładów, gdyż wprowadziłem przez to do skarbowości polskiej zasady europejskie, które nie będą cofnięte. Nie zrobiłem błędu, gdy utworzył komitet ekonomiczny ministrów, gdyż, kto brał w nim udział, widział, jak wiele rzeczy on zrobił i załatwił, jak spełniał swoje zadanie administracyjne i ekonomiczne. Nie popełniłem błędu zaciągając pożyczkę amerykańską u firm, które mi jak najgoręcej polecili pp. Paderewski i Skrzyński oraz po-

seł amerykański. Sądzę wreszcie, że nie popełniłem błędu, starając się o to, ażeby zagranicą żadna misja nie czyniła zakupów bez wiedzy naszej i oparłem się zakupom, uskuteczniomym przez p. prezydenta ministrów. Ja pierwszy przyznaje, że p. Paderewski ma wielkopomne zasługi przez to, iż przygotował sprawę Polski w Ameryce, jemu też mamy do zawdzięczenia 14 punktów Wilsona. To jest jego zasługa wielkopomna. Ale z tego nie wynika, ażeby szef gabinetu przez zakupy mógł zaciągać około 2 miliardy pożyczki zagranicznej pod warunkami, które po części uwłaczają honorowi polskiemu. Musiałem się temu sprzeciwić i to było źródłem przesilenia gabinetowego. Było niemożliwem, ażebym się był mógł posunąć do ustępstw w tej sprawie dla pozostania w gabinecie.

Sądzę, że nigdy w życiu nie będę żałował, iż wstąpiłem na tę drogę. O ile zaś chodzi o program, to przedstawiłem go w Sejmie w październiku, kiedy przypuszczałem, że mam przed sobą około 1 rok, aby ten program w życie wprowadzić. Panowie wiedzą, jak ten program wygląda. Najpierw musiałem zrobić porządek tutaj w naszym budżecie. Pan szef sekcji referent budżetu ma w tegorocznym budżecie podwalinę, na której można dalej działać, ażeby naszą gospodarkę skarbową utrzymać w porządku. Przygotowałem podatek dochodowy i spadkowy, które będą wniesione do Sejmu, omawiałem także sprawę skarbowości samorządowej, co wchodzi w skład naszego programu. Właściwy zaś wielki program miał się rozpocząć w marcu p. r. W marcu mieliśmy unifikować banknoty, w marcu mieliśmy wnieść ustawę bankową, zarządzającą wprowadzenie złotego polskiego, opartego na częściowym pokry-

ciu w złocie, w marcu mieliśmy zorganizować Bank polski celem wyjścia z tego stanu chaotycznego. Mieliśmy od 1 kwietnia wprowadzić nowy budżet i nowy szemat płac podwyższonych dla pracowników państwowych, oparty na stwierdzonej potrzebie pracowników kategorii najniższej i dalsze ustalenie płac kategorii wyższej, przyczem studia akademickie, stan rodzinny mały stanowić uzasadnioną podstawę dla dodatku. W kwietniu mieliśmy przeprowadzić pożyczkę dobrowolną przez wprowadzenie trzech kategorii premiewej, losowej i asekuracyjnej. W końcu w kwietniu mieliśmy spłacić jeden i ćwierć miliarda długu asygnat. W końcu zamierzałem wprowadzić znaczny podatek majątkowy. Wszystko to razem jest programem. W Sejmie o tem mówić i po to iść do Sejmu, aby tylko rozprawiać o programie, było dla mnie rzeczą mniej pilną od programu samego. Tym Panom z którymi miałem sposobność bliżej pracować, dziękuję serdecznie, ale ten cały personel skromny, niezapeiny, mający braki zwłaszcza w biurach dla podatków spożywczych i dla buhalterii, pracował dla tych i za tych, których nie było. W starej monarchii miałem personal wyszkolony i mogę powiedzieć, porównawszy go z tutejszym, że z naszym personaliem doskonale się pracowało. Z tego szczupłego grona pracowników utworzy się z czasem doskonale ministerstwo skarbu, które będzie wzorem dla innych ministerstw i z tego powodu zachowam Panów w żywej pamięci i serdecznej wdzięczności i będę się cieszył, jeżeli memu następcy uda się przeprowadzić lepiej i szybciej taki program, który on sam i Sejm uznają za dobry. Każdy następca jest na to, aby lepiej robił, niż jego poprzednik. W życiu publicz-

76

JAN MROCZEK.

ROZBITKI.

Powieść z początku XIX. wieku.

(Ciąg dalszy)

XIV.

Przychwoski herbu Łabędź, jakkolwiek modlił się i spowiadał się często, nie należał do ludzi, którzy osobiste urazy przebacząją, a na tym punkcie był coraz surowszym w miarę porastania w pierze. Był pod tym względem podobnym do Złotnickiego, który udawał tak długo wiernego towarzysza walki jak długo mógł korzystać z Połochnickiego. Z chwilą gdy dostrzegł że już nie wiele jest do brania nie tylko opuścił Wojewodę, ale, pragnąc się przypodobać stronie silniejszej, na dawnego swego dobroczyńcę napadał różnemi manifestami w sposób tak ohydny i oszczerczy że wśród najspokojniejszych ludzi budził wstręt ku sobie.

Przychwostek, wyszedłszy z najniższej sfery, chowany w obłudnej pokorze nie posiadał tej buty zuchwalej, jaką odznaczał się dawny konsyliarz Konfederacji Targowickiej, ale ciętko, nabożnie, niby broniąc, każdego kto mu tylko na drodze stanął, a Boże uchowaj o przeszłości wspominał, obmówił, oślinił i na szarno pomalował. Pochlebiał umiał tylko

mocniejszym od siebie. Milczał jedynie o Hulwiczu i Trembeckim, którzy, wiedząc dobrze skąd powstał i czem był Przychwostek, znali jego wartość i nie dali się oszukać na punkcie biegania do kościoła i częstej spowiedzi.

Szorstkość, z jaką hr. Jerzy odsunął się nagle od Przychwostka, pełna lekceważącej pogardy, dotknęła go. Uciekł formalnie od niego. Tajemniczość jaką się otoczył, którą narzeczcie przypadek pozwolił mu rozkryć, drażniła go. Stosunek z młodym a lekkomyślnym utracyszmem dogadzał próżności parweniusza, nadawał mu wagę towarzyską, ale to nagle hr. Jerzy opuścił go. Za to też chował ku niemu żal ukryty i mściwość, czekał, a był cierpliwy w czekaniu, aż się okazały zdarzy stosowne. Był zbyt ostrożny aby do jawnej walki z nim wystąpić, bo to zawsze była potęga wobec niego. Wiedział że Wojewodzina otaczała go opieką swoją, że w obronie jego stawała Łaska, nie chciał im przeto narażać ani Wojewodzinie ani przyjaciółce swojej żony, zdradzając się ze swoim żalem do hr. Jerzego. Milczał długo.

Nagle dostrzegł że się odwróciła karta ku niemu. Tajemnicze ukrywanie się hr. Jerzego zaniepokoło i Wojewodzinę i Łaskę. Z początku ciekawość, potem gniew, potem zemsta — oto były uczucia, ożywiające dwie przyjaciółki, nie na równym stanowisku ale równie lekkomyślne.

Tu Przychwostek znalazł się w swojej roli. Od razu rozwiązał zagadkę ukrywania

się. Była to widoczna chęć stanowczego zerwania z Wojewodzina, Łaską i całym tutejszym otoczeniem. Uczuł nagle wstręt młodości do pozłacanego cynizmu. Zerwał brutalnie. Przychwostkowi dawało to więcej swobody. On zawsze szedł za prądem, pożytecznym dla siebie. Teraz wszystkie nici trzymał w ręku: wiedział o wyjazdach młodego hrabięgo do Włynanki, i o przyczynach ukrywania się w Bohdanówce.

Pani Przychwoska uczuła potrzebę wyświadczenia się przed Łaską z tych wszystkich wiadomości, które kochany zbierał po żydowskich zajazdach i szynkowaniach i zwoził do Krasnosiółki; wiedziała że one interesowały nie ją, lecz Wojewodzinę — taka przynajmniej była powszechna opinia, która na swojej drodze rzadko spotyka się z rzetelną prawdą, ale też prawda rzadko jej bywa potrzebna. Polecał tedy goniec z Krasnosiółki do Zawadyńiec z listem do Łoskiej i z gorącą prośbą o przyjazd.

Łoska przyjechała.

Przychwoska na ganek wyszła na jej powitanie.

Ledwie z powozu wysiadła, p. Łoska odezwała się:

— Ach, moja miła, przestraszyłaś mnie swoim listkiem tajemniczym. Cóż się stało? Myślałam żeś chora?

— Nie, nie się nie stało! Chciałam cię w dzieć tylko, tak dawno nie oglądałam cię.

tem nawet linia, idąca w dół, przedstawia w rzeczywiście pewien postęp, a ten postęp się osiągnie, jeżeli Panowie zapomną, że mnie kłębili i będą pamiętać o tem, że mają służyć mojemu następcy, bo chodzi tu o służbę dla Polski.

Pożegnanie ministra przemysłu i handlu Szczeniowskiego.

WARSZAWA. (PAT) Dziś odbyło się pożegnanie ministra przemysłu i handlu p. Ignacego Szczeniowskiego. Do zgromadzonego personelu ministerstwa p. Szczeniowski odezwał się w te słowa:

Dla ułatwienia utworzenia większości sejmowej czynnikami fachowe ustępują politycy. W chwili, gdy odchodzę, nasz przemysł silnie zniszczony przez okupantów ma jednak warunki rozwoju. Dobór sił technicznych nieustępujący zagranicznym, obfitość sił roboczych o dobrobyt, których i o postęp kulturalny powinien się ciągle przemysłowiec starać, niski kurs waluty stanowiący teraz dużą premię eksportu, pozwalają przemysłowi polskiemu konkurować i zdobywać rynki zachodnie. Wzmocnwszy się wywozem na Zachodzie będzie mógł przy podniesieniu się waluty nasz przemysł, skoro wróci czasy normalne, zająć pierwszorzędną stanowisko na naturalnych swoich rynkach Wschodu. Mój następcą za kilka dni będzie miał oprócz węgla krajowego jeszcze 250.000 ton węgla z Niemiec, to jest powiększenie o 50 proc. wytwórczości. Zarządzenia ministerstwa w sprawie rekwiizycji, operujące się na uchwałach rady przemysłowej, wprowadzą w życie naszym ekonomicznym czynnik regulacji. Żegnając Panów przepraszam, za mimowolną szorstkość wobec współpracowników i dziękuję Panom serdecznie za współpracę, życząc szczęścia i powodzenia. W imieniu współpracowników ministerstwa odpowiedział dr. Henryk Strassburger podnosząc zasługi ustępującego ministra i dziękując w gorących słowach za serdeczny stosunek, jaki łączył zawsze ministra z wszystkimi podległymi mu urzędnikami.

Clemenceau powrócił do Paryża.

POZNAŃ. (PAT) Rad. Paryż. Clemenceau opuścił Londyn w niedzielę o 8 rano i przybył do Paryża w niedzielę wieczorem.

PARYŻ. (PAT) Havas. Clemenceau powróciwszy do Paryża wysiadł z tramwaju z powodu kontuzji wynikłej z poknięcia się na pokładzie torpedowca podczas podróży do Londynu. Tłumy na dworcu urządziły mu gorącą owację. Po przybyciu do ministerstwa wezwał Clemenceau lekarza prof. Tuffiera. Mimo kontuzji brał on udział w Londynie w licznych zebraniach, a natychmiast po powrocie do Paryża objął kierownictwo rady najwyższej. Oświadczył on, że przyjęcie w Londynie było nadzwyczaj serdeczne i że bardzo jest zadowolony z konferencji z L. Georgem i innymi osobistościami i że nastąpiło zupełne porozumienie co do wszystkich kwestyj wchodzących w rachubę. W najbliższym czasie zostaną zapadłe decyzje ogłoszone za pośrednictwem osobnej noty.

Nad czem radzono w Londynie.

LONDYN. (PAT) Reuter 14 bm. Po zamknięciu posiedzenia w sobotę po południu angielski premier wręczył prasie następujący komunikat: Rokowania odnoszą się do spraw finansowych i gospodarczych a także sprawa Adryatyku były przedmiotem rozważań. Wzięli w nich udział włoski minister spraw zagranicznych Scialoja i amerykański ambasador. Konferencja zajmowała się także tureckimi warunkami pokojowymi, a wszystkie obrady cechowała największa serdeczność.

WARSZAWA. Rad. Lyon. (PAT) Wedle informacji korespondenta „Petit Journalu” następujące 4 punkty były przedmiotem sobotnich obrad w Londynie: Sprawa Adryatyku, sytuacja w Rosji, przyszłość Turcji i postawa Niemiec. Według „Petit Parisienne” Clemenceau i Lloyd George po należytym zbadaniu stanowiska niemieckiego, ustalili jakie należy przedsięwziąć środki. Narady w sprawach wschodnich a w szczególności w sprawie Turcji nacechowane były jak najdalej posuniętym duchem zgodnego współdziałania obu mocarstw. Według tego dziennika należy się spodziewać, że narady londyńskie zostały uwięzione powzięciem ostatecznej decyzji w sprawie losów Konstantynopola oraz umożliwieniem podpisania pokoju z Turcją już w bardzo niedalekim czasie. Odpowiedź Niemiec wciąż każe jeszcze na siebie czekać. Do „Petit Journalu” donoszą z Zurychu, że odpowiedź Niemiec została wczoraj ostatecznie ustalona przez niemiecką radę ministrów i nie zwłocznie przez nią p. Lersnerowi, który ją doręczy rządowi koalicji prawdopodobnie dzisiaj.

WIENIEN. B. K. 14 bm. Z Paryża „Matin” donosi z Londynu o przebiegu narad co następuje: 1) Sprawy gospodarcze i dowozu węgla angielskiego do Francji były przedmiotem specjalnych narad referentów fachowych. Sprawa stabilizacji waluty została ponownie omówiona. 2) Sprawy polityczne ustalono pisemnymi dokumentami i ustalono również wspólny komunikat Francji i Anglii

pod adresem Włoch. Uzgodniono stanowisko koalicji a pewne zastrzeżenia senatu amerykańskiego nie będą przedmiotem osobnego odniesienia się dyplomatycznego do Waszyngtonu, jednakowoż powzięta decyzja ma być w odpowiedni sposób zakomunikowana rządowi amerykańskiemu. Francja i Anglia nie sądzą, by republikanie dali na siebie wpłynąć przez tego rodzaju koncesje, ponieważ dążą oni do obalenia Wilsona 3) Zagadnienia rosyjskie były omawiane przez przedstawicieli Włoch, Ameryki i Japonii. Rokowania z bolszewikami nie mają być prowadzone, ale też i przeciwnicy Rosji sowieckiej nie mają być bezpośrednio wspomagani, a tylko im się im dać pomoc polityczną. 4) Kwestyi tureckiej nie omawiano szczegółowo. Uczestnicy obrad do zli do przekonania, że Polak, przy ostatnich obradach działał bez uwzględnienia. Jeżeli Ameryka nie zechce wysłać pełnomocnika z dokładnymi dyrektywami, to trzeba będzie działać na własną rękę. Zagadnienia tureckie będą przedmiotem narad konferencji międzykoalicyjnej, mianowicie rady trzech albo rady czterech, która na przyszłość będzie najwyższą władzą konferencji pokojowej. Pełnomocnicy francuscy wyrazili zadowolenie z powodu współdziałania francusko-angielskiego. Zapewnione są stałe obrady całego międzykoalicyjnego celem kontroli Niemiec. Foch pozostaje dalej na jego czele.

WIENIEN. (PAT) „N. Wr. Tagblatt” donosi, że na podstawie konferencji londyńskiej nastąpiło dokładne rozgraniczenie sfery interesów gospodarczych i politycznych poszczególnych mocarstw w centralnej Europie i na Bałkanach. Słychać, że Austria będzie oddana w sferę interesów Francji.

WIENIEN. B. K. z Paryża. W komunikacie wydanym przez Lloyda Georgea po ukończeniu sobotniego posiedzenia powiedzianym jest, że we wszystkich punktach, które były przedmiotem obrad, doszło do zadowalającej zgodności. Te trzy dni wspólnych obrad przyczyniły się do zadokumentowania zupełnej solidarności koalicji.

Niemcy podpiszą!

POZNAŃ. (PAT) Rad. z Nauen. 15 bm. Z Paryża donoszą, że odpowiedź niemiecka na notę ententy jest bardzo długa i trzymana w tonie bardzo pojednawczym.

PARYŻ. Havas 13 bm. (PAT) Wedle wiadomości, udzielonych przez koła dobrze poinformowane, odpowiedź Niemiec została zredagowana w duchu pojednawczym, wszelako nie obejmuje bezwzględnie przyjęcia warunków, postawionych przez sprzymierzonych. Wobec tego sprzymierzeni będą musieli wysłać nową notę, dającą Niemcom ostateczny termin do podpisania. Ogólnie przypuszczają, że Niemcy podpiszą protokół wraz z dodatkami około świąt Bożego Narodzenia.

PARYŻ. (PAT) (Havas) Odpowiedź Niemiec na ostatnią notę państw sprzymierzonych nadeszła wczoraj do delegacji niemieckiej w Paryżu. Wręczenie odpowiedzi ma nastąpić dopiero dziś z powodu konieczności

przetłumaczenia jej na język francuski. Odpowiedź zostanie wręczona sekretarzowi Rady najwyższej.

Kongres amerykański odmawia zagranicy kredytu.

WIENIEN. (PAT) B. K. Paryż 14 bm. „Daily Mail” donosi z Waszyngtonu, że kongres amerykański odmówił dalszych nowych kredytów i pożyczek dla zagranicy.

Konferencja w Dorpacie.

WARSZAWA. (PAT) Rad. Paryż. Z Helsińskiego donoszą: Dalszy ciąg konferencji w Dorpacie odłożono na koniec miesiąca. Finlandzkie koła rządowe oświadczają, że Finlandya nie bierze żadnego udziału w dorpackiej konferencji. Możliwym jest jedynie, że Estonia zawrze z rządem sowieckim pewnego rodzaju rozejm.

Groźba rozłamu w stronnictwie ludowym.

WARSZAWA. (Telefonem). Nowy gabinet objął dziś urzędowanie, nastalo pewne uspokojenie, a w kołach politycznych wyczekuje się teraz czynów. Nawet kwestya objęcia tekł spraw zagranicznych przez p. Pałkę nie budzi namietności. Ale natomiast utworzenie nowego gabinetu opartego na nowej większości spowodowało nowe zakłikanie partyjne. Lewe skrzydło P. S. L. (grupa Wyzwolenie) zwołało przy udziale licznych delegatów Radę naczelną stronnictwa, aby zając stanowisko wobec sojuszu jakł wśólny klub parlamentarny P. S. L. zawarli ze Związkiem ludowo-narodowym przez dopuszczenie do gabinetu dwóch jego przedstawicieli: Władysława Grabskiego i Maryana Seydy. Dotychczasowe obrady Rady naczelnej

objawiają tendencję zasadniczo krytyczną i mogą powodować uchwały, któreby pociągnęły za sobą rewizję stosunków międzypartyjnych w Sejmie. Prezes stronnictwa Thugutt postawił wniosek, domagający się wystąpienia grupy Wyzwolenie ze wśólnego klubu. Nad wnioskiem tym rozpoczęła się namietna dyskusya. Wicemarszałek Osieckę postawił wniosek przeciwny znajdując się jednak w mniejszości. Przewidywany jest zatem podwójny rozłam: 1) Rozłam w parlamentarnym klubie P. S. L. 2) Rozłam w grupie Wyzwolenie. Część Thuguttowców pozostałaby w klubie, a reszta wystąpiłaby ze stronnictwa i utworzyła nowy klub parlamentarny prawdopodobnie w porozumieniu z grupą Stapińskiego.

Rada naczelna P. S. L. wobec nowego rządu.

WARSZAWA. (PAT.). Zjazd Rady Naczelnej P. S. L. (grupy Wyzwolenie) przyjął po 2 dniowych obradach wniosek posta Thugutta, wyrażający hołd Naczelnikowi Państwa oraz następującą rezolucję: Rada Naczelna P. S. L. (grupa Wyzwolenie) uważa rząd pana Skulskiego za wyrażnie prawicowy, ze względu jednak na ciężkie położenie Państwa poleca posłom ludowym grupy Wyzwolenie poprzeć ten rząd — lecz tylko co do konieczności państwowych. Oprócz tego żąda zjazd narytmiasłowego reaktywowania uchwały sejmowej w sprawie reformy rolnej z 10 lipca br. zastrzegając się przeciw ewentualnemu kompromisowi w tej sprawie. Następnie uchwalono domagać się przyśpieszenia załatwienia konstytucyj demokratycznej, po uchwaleniu której ma być Sejm na tymczasł rozwiązany.

Protest ludności Śląska przeciw gwałtom czeskim.

CIESZYN. (PAT.). We Frysztać i niemieckiej Lutyni odbyły się wczoraj olbrzymie wiece protestujące przeciw gwałtom czeskim. Na wiecu w Frysztać, w którym brało udział około 15-000 osób referowali poseł ks. Londzin i Reger, na wiecu w Niemieckiej Lutyni referował poseł Bobek i sekretarz Związku metalowców Pełler. Na obu wiecach przyjęto jednomyślnie następujące rezolucje. Doprowadzeni do osiadcności zwracamy się do Rady narodowej Księstwa Cieszyńskiego ze stanowczym żądaniem, by odniósł się do Centralnego rządu warszawskiego o natychmiastową wojskową okupację Śląska Cieszyńskiego, aż po Ostrawicę, celem ochrony życia naszego i honoru Państwa. Gdyby przedstawienia Rady narodowej Księstwa Cieszyńskiego nie znalazły u rządu warszawskiego należytego zrozumienia i posłuchu, żądamy stanowczo, aby Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wyciągnęła z tego odpowiednie konsekwencje. W każdym razie oświadczamy uroczyście, że nie cofniemy się nawet przed samoobroną. Odpowiedzialnym jednak za skutki aktów wywołanych rozpaczłą opinią całego społeczeństwa czynny rząd polski w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.). Dziś przybyła do Warszawy delegacya ze Śląska Cieszyńskiego, złożona z przedstawicieli wszystkich kół tamtejszej ludności z zamiarem przedstawienia Naczelnikowi Państwa i kompetentnym czynnikom rządowym mestrchanych szykan, jakich dopuszczają się Czesi na ludność polskiej poza linią demarkacyjną. Delegacya zwraca się do rządu, by poczynił stanowcze kroki celem wyegzekwowania postanowień układu pokojowego z 3 lutego br. Deputacye prowadzi prezes Komitetu plebiscytowego Kunicki i sekretarz Rady narodowej ks. Brzózka.

Bolszewickie zaburzenia w Czechach.

Praska „Rola“ donosi: „W Roudnicy nad Labą doszło do wielkich, krwawych rzezi, które spowodowały bolszewicy z fabryk maszyn rolniczych firmy Bechera i Praonera. Bolszewicy zdjęli z fabryk ciężkie żelazne tragarze i haki, którym się uzbroili i ciągnęli na kupców bronionych słabo przez narodowych socjalistów. Czterdziestu kupców i narodowych socjalistów zraniono ciężko, kilku z nich śmiertelnie. Jeden ranny zmarł. Sklepy i piwnice, magazyny towarów zrabowano. Materye, wino i inne towary rozkradzono. Szkody olbrzymie. Mieszkańcy Roudnicy prosili o pomoc wojskową i obronę, której jednak ministeryum odmówiło, rzekomo z braku dostatecznych informacji“.

Czesi mobilizują.

BOGUMIN. (PAT.). Czesi wydał tajny rozkaz mobilizacyjny dla roczników od 18 do 21 roku życia. Na linii Donawa umocniono pozycje zasiekami drucianymi. Dnia 11 bm. przybyły tam dwie kompanie piechoty.

Liazonow o zjednoczeniu anti-bolszewickich żywiołów

WARSZAWA. Rad. Nauen. 13 bm. (PAT) Prezydent ministrów rosyjskiego rządu północno-zachodniego Liazonow w rozmowie z pewnym korespondentem fińskim powiedział co następuje: Rząd nasz dąży do zjednoczenia wszystkich anti-bolszewickich żywiołów Rosyi, Finlandyi i państw bałtyckich, a wobec tego będzie usiłował przeprowadzić w Paryżu uznanie niepodległości Finlandyi i Estonii. Zawarcie formalnego pokoju między Estonią a Rosyą sowiecką uważam za wykluczone, a co najwyżej może się tam ułożyć stosunek podobny do tego, jaki panuje między Finlandyą a Rosyą tj. wstrzymanie działań wojennych. Wszystko zresztą poza tem będzie zależeć od stanowiska Anglii. Resztki naszej armii północnej wynoszą 8000 ludzi, do tego dodać należy oddziały Bermonda, których reorganizacyę powierzone gen. Giasenapowi. Jadenież pragnie przerwienia tych wojsk na inny teren wojenny, wszelako dokonanie takich transportów byłoby połączone ze zbyt wielkimi trudnościami.

Proces przeciw Belli Kuhnowi.

BUDAPESZT. (PAT) B. K. Przed trybunałem karnym w Budapeszcie rozpoczęła się rozprawa główna przeciwko b. komisarzowi

ludowemu Belli Kuhnowi o podżeganie do mordu. Bella Kuhn jest jak wiadomo nieobecny i internowany w Austrii. Akt oskarżenia zarzuca mu, że z jego podżeczenia zamordowano kapitana artyleryi Franciszka Mildnera. Oprócz Kuhna oskarżono b. prokuratora trybunału bolszewickiego Dinyesa i szereg innych osób.

Wielka zdobycz litewska.

WARSZAWA. (Tel. wł.) „Gazeta warszawska“ podaje na podstawie doniesień z Kowna do pism francuskich, że w walce pod Radziwiłłszkami Litwini zdobyli na Niemcach 20 armat, 50-000 pocisków, 30 samolotów. Poza tem Litwini wzięli 8 samochodów, 100 karabinów maszynowych, 10-000 karabinów, 75-000 nabołów i wiele sprzętu wojennego. Niemcy musieli oddać Litwinom skład w Szawlach.

Nowy prezydent Meksyku.

KOENIGWUERSTENHAUSEN 14 b. m. (PAT) Rad. warszawski. Do dziennika „Sunn“ donoszą z Meksyku, że Gonzales przyjął z rąk meksykańskiej ligi narodowej, proponowaną mu kandydaturę na stanowisko prezydenta Meksyku.

Zagadnienie Rjeki będzie wkrótce rozwiązane.

BERLIN. (PAT.) „Dt. allg. Ztg.“ donosi z Lugano. Mnożą się oznaki, że zagadnienie Rjeki będzie wkrótce rozwiązane. W Rzymie slychać, że likwidacya przedsięwzięcia D' Annunzia oczekiwana jest lada dzień. D' Annunzio obejmie kierownictwo lotu do Tokio.

Anglicy przy robocie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) „Gaz. Warsz.“ donosi, że Anglicy zorganizować mają w Pieszczach centrum handlu ze Wschodem i dać pieniądze na wybudowanie w tym celu wielkiej stacyi centralnej towarowej na Dunaju.

„Marysienka“ i „Kopernik“ wyświetla

tragedyę człowieka w 5 aktach p. t.

ZŁOTY CIELEC

W tragedyi tej o niezwykle silnem napięciu dramatem, pełnem salonowych efektów, zbudowanym misternie pod względem techniki scenicznej i wyposażonym w przebogate akcesorya święci w popisowej roli prawdziwy tryumf światowej sławy tragicz.

Erich Kaiser-Titz

Powiększony zespół artystyczno-muzyczny wystąpi z nowym repertuarem koncertowym z najcenniejszych utworów operowych. 27479

Nie damy Lwowa i wschodniej Małopolski!

Lwów, 15 grudnia

Na dzień onegdajszy, tj. niedzielę, dnia 15 b. m., zwołano z inicjatywy Pol. Stronnictwa Lud. do sali Sokola-Macierzy wlec, celem założenia protestu przeciw znanym uchwałam koalicyj w sprawie wschodniej Małopolski. Wiec ten przemienił się w obrzymią, żywiołową manifestację, w której udział wzięły wszystkie partie i wszystkie warstwy ludności. Sala wypełniona była po brzeg.

Przewodniczący poseł Bojko po krótkim zagajeniu oddał głos posłowi Dąbskiemu, który w przemówieniu swem wskazał na zgubne dla całej Polski, znaczenie uchwał kongresu. Tendencją statutu jest oddanie tej ziemi Rosji carskiej i w razie tego utrzymania się, nastąpić to musiałoby przez dźię, czy później. Ostre sprzeciwy na sali wywołały te ustępy mowy, w których p. Dąbski zarzucał Komitetowi Obrony Narodowej tłumienie głosu protestu przez rzekome oświadczenie się tegoż przeciw wiecom. Podniósł wreszcie mówcą konieczność jednolitej akcji i jednolitego protestu całej ludności.

Do społeczeństwa należy zajęcie odpowiedniego stanowiska, do Rządu zaś odpowiednia akcja dyplomatyczna — zwłaszcza w Anglii.

Po przemówieniu przedstawiciela żydów-Polaków, który złożył w ich imieniu ślubowanie, że żydzi-Polacy staną w razie potrzeby wspólnie z całym narodem do walki o jego słuszne prawa, zabrał głos poseł Bryl. Zaznaczył on, że kongres paryski postawić należy wobec faktów dokonanych i natychmiast wprowadzić we wschodniej Małopolsce jednolitą administrację, dzieląc ją na województwa oraz przeprowadzając wybory do Sejmu.

Głos zabierał przez Komitetu Obrony Narodowej p. Cieński i odczytuje deklarację, protestu-

jąca, która z setkami i tysiącami podpisów całej ludności kraju ma być wysłana do Paryża.

W odpowiedzi na to dr. Loewenherz zwraca uwagę, że koalicja otrzymała podobnych deklaracji już dosyć, bada natomiast obecnie nastroj i wrazenie, jakie jej decyzya wywarła w kraju. Wobec tego najlepszym środkiem do objawienia woli narodu są wiece pochody i piomienne protesty w całym kraju.

P. Wassung odczytał następujące rezolucyje, w której zebrani na wiecu stronnictwa ludowego oświadczyli, że naród polski uważa wschodnią Małopolskę za nieodłączną część Polski i za żadną cenę nie zgodzi się na prowizoryum. Zebrani wzywają Sejm i Rząd, by odmówili podpisu na traktacie, a cały naród stanie za nim i wszelki atak na całość Państwa odeprze.

Rezolucyje przyjęto jednomyślnie oklaskami, z opuszczeniem zwrotu, że wiec urządza stronnictwo ludowe, że względu na to, że wzięły w nim udział wszystkie partie i warstwy ludności.

Przemawiali następnie pp. Szczepański Wereszczyński, a wreszcie — wiany burzliwymi oklaskami — właściciel Sroka, który oświadczył wśród niebываłego entuzjazmu zgromadzenia, że chłopci polscy — gdy przyjdzie potrzeba — chwycą za kosy, cepy i widły i obronią kraj od zamachu na jego polskość.

Głos zabierał jeszcze: poseł Grzedzielski i powtórnie poseł Dąbski, wreszcie p. Bojko zakończył zebranie, a publiczność odśpiewała „Joląc „Rote“.

Imponujący ten wiec zakończył się około godz. wpół do 3-cioj popołudniu.

Zgromadzona publiczność udała się po skończeniu wiecu pod pomnik Mickiewicza, gdzie w podniosłym nastroju raz jeszcze odśpiewano nieśmiertelne strofy pieśni: „Nie damy ziemi, skąd nasz ród...“ (R-ski).

Dryсны został odparty. Na zachód od Dryсны po-myślnie dla nas ułarczki potroli wywiadowczych-Smiałym wypadem z Bobruiska przez Lubuński na Kłiczew oddziały nasze rozbiły zupełnie nieprzyjaciela i powróciły na dawne stanowisko, biorąc dwa działa z jaszczkami, wprężą i amunicją i 200 jeńców. W oddziale poleskim działalność artylerji nieprzyjacielskiej w okolicy Płyczy.

FRONT WOLYŃSKI: Spokój.

Haller.

Gwałtowne ataki bolszewików.

PARYŻ. (PAT.) Wedle informacji z Helsingforsu wojska czerwone podjęły gwałtowną ofensywę nad Narwią, przyczem zostały odrzucone z wielkimi stratami. — Wedle doniesienia z Kopenhagi zaatakowały wojska czerwone także i front łotewski bez skutku.

Szczegóły tajemniczego samobójstwa w Częstochowie.

„Dziennik Lubelski“ donosi:

Trzech znanych w Częstochowie podoficerów: podch. Jan Zagajewski, sierżant Antoni Dziarski i sierżant Okoński, którzy w ostatnim czasie przebywali w Praszce, zesłali się w kawalerskim pojeździe wieczorem, w celu spożycia wspólnej kolacyi, obficie zakrapianej trunkami.

O godz. 3 w nocy rozległy się niemal jednocześnie trzy wystrzały rewolwerowe. Zbudzona służba i sąsiedzi nadbiegli do pokoju, gdzie oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Wszyscy trzej uczestnicy biesiady, zbroczeni krwią, leżeli obok stołu z rozpiętą głowami, zdradzając słabe oznaki życia. Po nałożeniu opatrunków, denatów w stanie groźnym odwieziono, samochodem do szpitala garnizonowego w Częstochowie. Jeden z nich ma przestrzeloną tylną część czaszki, drugiemu kula przestrzeliła skroń i wyszła okiem, trzeciemu roztrzaskała kula czaszkę, nie naruszając jednak mózgu. Wszyscy trzej ani na chwilę nie odzyskali przytomności, jednakże istnieje nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Według pierwotkowego śledztwa, wszyscy trzej własnymi brauningami usiłowali odebrać sobie życie. Przyczyny samobójstwa stwierdzone zostały w sposób następujący:

Podchorąży Zagajewski, będąc wziętym do niewoli przez Ukraińców w roku bieżącym, tyle przeszedł osobiste i był świadkiem takiego zęcania się Ukraińców, że przejścia te wywołały u niego pewien rozstrój psychiczny i zniechęcenie do życia. Po ucieczce z niewoli przyjechał do Częstochowy.

Sierżant Okoński, były słuchacz seminarjum duchownego w Wilnie, w czasie wojny wyjechał z Wilna, wstępując do legionów. Następnie jako nauczyciel ludowy, zawarł związek małżeński, a nie znalazłszy szczęścia w małżeńskim pożyciu, zaraz po ślubie wstąpił do wojska. Następnie, wskutek nieszcześliwej miłości, nie mogąc uzyskać rozwodu, popadł w stan melancholii, która była przyczyną samobójstwa. W liście, skreślonym przed zamachem samobójczym, między innymi pisze:

„Rozwodów niema — jedyna ucieczka — inna wiara. Wpierw śmierć, niż porzucić wjarę ojców. Dłużej tak żyć nie mogę“.

Sierżant Dziarski nie miał żadnych powodów. Był tylko silnie związany węzłami przyjaźni z Zagajewskim i Okońskim. I to prawdopodobnie wpłynęło na tragiczną decyzję.

Wszyscy trzej byli ogólnie lubiani przez koleżków i cieszyli się ogólną sympatją.

Po dokonaniu operacyi w szpitalu garnizonowym stwierdzono, że stan zdrowia rannych jest groźny.

Delegat Patek w sprawie Galicyi Wsch.

WARSZAWA. (Telefonem) W niedzielę po południu powrócił do Warszawy z Paryża minister upelnnomocniony p. Patek. Tegoż dnia o godzinie 10 wieczorem odbył min. Patek dłuższą konferencyę z Naczelnikiem państwa, która przeciągnęła się do godziny 3 w nocy. W ciągu poniedziałku konferował p. Patek z przedstawicielami Sejmu, oraz osobistościami politycznymi, a wieczorem udał się ponownie na konferencyę do Naczelnika państwa. Zapytany przez korespondenta „Nowej Reformy“ o sytuację polityczną, a zwłaszcza, czy losy Galicyi wschodniej są już prze-

sądzone, p. Patek odpowiedział, że konferencya jaką w tej sprawie odbył z Clemenceau upoważnia go do pewnych nadziei w tej sprawie. Nie należy jej uważać za definitywnie załatwioną. Zapytany następnie w kwestyi objęcia przez niego teki ministra spraw zagranicznych odpowiedział, że sprawa ta jeszcze całkowicie nie dojrzała i że może być rozstrzygnięta dopiero po powrocie do Warszawy posła Dąbskiego, bawiącego chwilowo we Lwowie.

Przed eksposé nowego premiera.

WARSZAWA. (Telefonem). Wczoraj o godzinie 5-tej po południu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady ministrów, na którym omawiano tresé exposé, jakie premier Skulski ma wypowiedzieć na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Poszczególni ministrowie wypowiedzieli swoje uwagi, dotyczące ich resortów. Co do kwestyi ogólnej polityki pozostawiono je do uznania premierowi Skulskiemu.

Eksposé swoje wypowie premier we czwartek 18 b. m., poczem w piątek i sobotę odbędzie się dyskusya nad tem oświadczeniem.

Stronnictwa zgodziły się, aby dyskusya ograniczyła się do złożenia przez przewodniczących klubów krótkich deklaracyi. — W sobotę Sejm rozejdzie się na święta Bożego Narodzenia.

Rząd autonom. w Indyach.

KOENIGWUERSTENHAUSEN. 15 b. m. Z Londynu donoszą, że Izba lordów przyjęła

w drugim czytaniu ustawę, nadającą Indjom rząd autonomiczny.

Komunikaty wojenne.

WARSZAWA. (PAT.) Komunikat z dnia 14 bm.:

FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI: Pod Połockiem oddziały naszej piechoty przeprowadzwszy się na prawy brzeg Dźwiny, rozbiły bolszewików i zniszczywszy tor kolejowy powróciły na swoje stanowisko, biorąc jeńców i karabiny maszynowe. Na południe od Prypeci nasze oddziały wywiadowcze rozbiły bolszewików w miasteczku Skrygałowice i we wsi Ostrozance.

FRONT WOLYŃSKI: Ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

WARSZAWA. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 15 grudnia 1919:

FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI: Atak nieprzyjacielski na wieś Dworzany na północ od

Dwa zgromadzenia nauczycielskie — już ostatnie!

W ubiegłą niedzielę odbyły się dwa zebrania nauczycielstwa lwowskiego, które doprowadziły do skrajnej sytuacji. Wobec aresztowania przez władzę zwierzchniczej szereg ciężkich zarzutów i nieuczynności w sprawie uregulowania poborów na zasadzie ustawy sejmowej z dnia 27 maja, a obowiązującej od 1 lipca br. nadeszło do R. S. K. jeszcze 5 października, a po bory te do dziś nie zostały uregulowane. Wskutek tego nauczycielstwo lwowskie straciło przy wymiarze dodatku obywatelskiego ówierć miliona koron i teraz przy wymiarze 13 pensyj również tyle straci. Wnę pomysł Rady szkolna okręgowa, która spraw żywotnych w porę nie załatwia. Nauczycieli traktuje się w biurach teje Rady jak parobków. Inspektor wydał okólnik do dyrektorów, aby bacznie śledzili sily mlode i ewentualnie napędzali je. Tego nie było nawet za czasów austriackich. Również inspektorowie wywracają do góry nogami podział godzin, przenoszą nauczycieli, rzucając im jak piłką, a planów naukowych, opracowanych przez nauczycielstwo w czasie wakacji nawet przejrzeć nie raczono i w szkołach uczy się wedle austriackiego szablonu. W sprawie opalu gmina nie uczyniła, chociaż usługa wkłada na nią obowiązek dostarczania nauczycielstwu tego opalu. Rada szkolna zaś orzekła, że dla nauczyciela z rodziną wystarczy 11 cennarów węgla rocznie. Większego mieszkania, niż pokój z kuchnią, nauczycielowi nie trzeba.

Na obu zebraniach panowała atmosfera bardzo gorąca. Jeden z siedzących pedagogów w przystępie rozgoryczenia wyraził się, iż chyba z granatami ręcznym, pójdziemy dopominać się o nasze krzywdy. Uchwalono kilkanaście bardzo poważnych rezolucyj, które tylko w streszczeniu podajemy:

- 1) Zebrane nauczycielstwo szkół powszechnych protestuje przeciw prowizoryzm w Galicyi wsch.
 - 2) domaga się natychmiastowego uregulowania poborów na podstawie ustawy z 27 maja;
 - 3) wypłaty 13-tej pensyj nie wedle płacy, otrzymanej 1 grudnia, lecz wedle płacy faktycznie się należącej;
 - 4) dostarczenia natychmiast opalu na zasadzie powyższej ustawy;
 - 5) uskutecznienie wypłaty zaległych płac od 1 lipca br. w koronach wedle relacji 1 kor. 75 hal. za 1 markę;
 - 6) Zebranie protestuje przeciw mylnemu interpretowaniu ustawy przez władze, które chcą obciążyć nauczycielkom dodatek na mieszkanie o 600 marek rocznie (Okólnik R. S. K. z 24 paźd. L 320);
 - 7) nauczycielstwo domaga się zwołania konferencji okręgowej w ciągu stycznia 1920;
 - 8) nauczycielstwo domaga się przydziału żywności, odzieży i obuwia;
 - 9) nauczycielstwo domaga się wprowadzenia do R. S. K. i okręgowej swoich referentów dla spraw osobistych.
- Zbągalizowanie tych najżywościąszych postulatów zmusi nauczycielstwo do bardzo energicznych środków obrony. Nauczycielstwo bowiem cierpi skrajną nędzę.

Mówi się publicznie.

RAŻĄCA KRZYWDA.

Szanowna Redakcyo!

W obecnych ciężkich czasach kiedy żołnierz polski o głodzie i chłdzie stoi twardo na granicach Ojczyzny, gdy społeczeństwo, rozumiejąc je-

to poświęcenie, spieszy mu z ofiarną pomocą, tnieją władze, które z rozmysłu zamiast ułatwiać, trudniają jego ciężkie położenie. Taką władzą jest Wydział krajowy.

Gdy w grudniu 1918 r. gen. Roja powołał we Lwowie pod broń roczniki 1883—1901, wówczas Wydział krajowy powziął uchwałę nerekłamaować nikogo z wojska. Urzędnicy z których inicjatywy wyszła ta uchwała, ochoczo poszli do szeregów i w ciężkich chwilach krew swoją nieśli w obronę Lwowa. Byłby to czyn ze strony Wydziału krajowego wysoce potrytyczny, gdyby go nie popsuła okoliczność, że jednak wbrew swej uchwałie Wydział wyreklamował niektórych „benjaminków” ani zaś, siabsi fizycznie, pełni i dotąd pełnią ciężką służbę wojskową na dalekich frontach litewsko-białoruskim i wołyńskim z pełnem poświęceniem. Lecz nie dość na tem. Oto świeżo Wydział krajowy odmówił rodzinom, których żywciele służą w wojsku, zapomogi t. zw. „rybnego” i 13-tej pensyj bez względu na stopień wojskowy. Wszakże 13-tą pensję asygnowano nawet tym, którzy służbę pełnią znacznie krócej, niż niejeden z powołanych do wojska urzędników, mających po kilkanaście lat służby. Czyż za to, że służymy w wojsku z poboru i że nas władze wojskowe trzymają, zasłużyły sobie nasze żony i dzieci na taką karę w tych ciężkich czasach? Czyż może Wydział krajowy sądzi, że żołnierz na froncie tak jest dobrze sytuowany, że ze swego żołdu może utrzymać rodzinę we Lwowie? Piszący te słowa ma na myśli nie oficerów, lecz szeregowców i podoficerów, których żołd na froncie wystarcza na uzupełnienie braków w wyżywieniu i umundurowaniu. Wszyscy wiedzą iż nadto dobrze, że żołnierz musi sobie dokupić wiele i do pożywiemia i umundurowania, a na to chyba i żołd nie wystarczy. A ponadto, mając żonę i dzieci we Lwowie, musi opłacać pomieszkanie, choć sam nie mieszka we Lwowie. Mamo więc urzytku jednego członka rodziny, wydatki nie są wcale mniejsze, zwłaszcza, że pensya urzędnicza zawsze była niewystarczająca. Nie wjemy, jak rządowe władze w tym względzie postępują ze swoimi urzędnikami, pełniącymi służbę wojskową; jednak tę „obywatelską” i „patriotyczną” uchwałę Wydziału krajowego podajemy pod ocenę społeczeństwa. Ręcz bowiem bardzo bolesna dla żołnierza gdy jego żona i dzieci są tak dotkliwie ukarane za to, że ich żywciele z musu pełnią służbę w wojsku.

Jeden z pokrzywdzonych.

Inne pisma proszę o przedruk.

Skandale pocztowe.

DYREKCYI POCZT DO PEŁNEGO ALBUMU.

W dalszym ciągu reprodukcujemy dziś reklamacje naszych odbiorców na karygodne stosunki pocztowe; dzisiejsza wjazanka kwiatków świadczy już całkiem wyraźnie, że opeszałość i kradzieże pocztowe są niewątpliwie w pamięci stadyum rozwoju.

Dziś 12 grudnia a ja od 4-go nie dostaję „Wielku”, proszę wpłynąć na pocztę ze swej strony, by jakoś uregulowano dostawę, w przeciwnym razie przestanę być prenumeratorem.

Ks. Jan Bożejko — proboszcz
w Stawczanach obok Lwowa.

Zawiadamiam, że w paczce gazetowej z 11 b. m. brak 2 egz., a w tym tygodniu ogółem brak 4 egzemplarzy.

Elbaum, Przemysłany.

Stwierdza się, że w wazkach przeliczanych zaraz po nadejściu z poczty, okazuje się zwykle brak 1—2 egz.

Urząd pocztowy Przemysłany, Pernecki.

Donoszę, że w listopadzie brakło mi egz. 1 do 10, 17, 22, 28, 39, 30, a w grudniu od 7 do 2. Przy takiej dostawie będę zmuszony wstrzymać dalszą prenumeratę.

M. Ceborski — Tarnopol.

Już trzeci dzień gazeta nie nadchodzi, przepadło zatem 30 egz., pozatem stale zamiast 10 egz. dochodzą tylko 8.

K. Langholz — Tluste.

Od 26 listopada r. b. nie dostaję gazet.

Ant. Jabłoński — Pilatkowce
p. Jezerzany.

Jest to trzecia serya reklamacyj w ciągu jednego tygodnia. Nie licząc ich razem wszystkie wydawnictwa i korespondenci prywatni?

DZIAŁ SZARAD I ZAGADEK „WIEKU NOWEGO“.

Rozwiązanie VI-te „kwadratu” magicznego z dnia 7-go b. m.:

a	d	r	e	a
d	r	a	g	a
r	a	b	i	n
e	g	i	p	t
s	a	n	t	a

Dobra rozwiązanie nadesłało 578 osób. W losowaniu wygrali premie:

100 koron — Władysław Turkiewicz, w Tlumaczu.

50 koron — Kazimierz Oleksy, słuchacz polit., Lwów, ul. Szeptyckich l. 7.

25 koron — Mieczysław Głazowski, Lwów, ulica św. Teresy l. 34.

Równocześnie wysyłamy premie nagrodzonym przekazanymi pocztowymi.

NADESZŁANE

Ważne dla wszystkich!

Żądajcie tylko znanych ze swej dobroci, w kwintnych

Mydła toaletowych

wyrobu fabryki

„HELIOS“

w Warszawie.

Wyrób przedwojenny. Wyrób przedwojenny. Do nabycia we wszystkich perfumeryach, drog. itp. 25794

CASINO DE PARIS

Lwów, Rej ana 3

Nowy świetny program od 16—31. grudnia b. r.

Między innymi świątecznymi atrakcjami: Federówna, znakomita rosyjska tancerka. Dembet Lilian, świąteczna polska śpiewaczka. Mały Młeczek, tancerz rosyjski. Kapelmistrz Pastor wykona solo skrzypcowe Cyrańskie melo w Sarasatę. 27478

„APOLLO”
Dziś z powodu koncertu
tylko do 9. 1/2 8 w.
Oko ledzi podwodnej
po raz ostatni!

Gorzka prawda w słodkim sosie.

Jak to już doniesiemy onegdaj, odbył się w Londynie przed kilku dniami obiad, wydany przez członka angielskiego parlamentu, pułkownika Burgojne na cześć posła polskiego ks. Sapiehy. Na toast wygłoszony przez gospodarza, odpowiedział poseł Sapieha dłuższą mową, w której — co prawda w formie bardzo delikatnej i dyplomatycznej — wypominał jednak krzywdy, jakie Polska zawdzięcza koalicyi dzięki naciskowi Anglii. Oto co mówił p. Sapieha:

Trudno dla obywatela Wielkiej Brytanii zrozumieć, że państwo jego zostało przez kogoś obcego przed stu laty rozbite, ale proszę sobie wyobrazić, że zdobywca przez 5 ćwierci wieku pracował niezmordowanie nad wyrobieniem tendencji separatystycznych, nad wytworzeniem Anglików, Szkotów, Walijszczyków itp. I gdyby czcigodni Lordowie i panowie, Anglia przeżywszy długą niewolę znalazła się znowu wolną, czy nie stanęłaby wobec ciężkiego niezmiernie zadania spojenia napowrót wszystkich rozerwanych części państwa? Czy sądzicie, że takich obywateli Wielkiej Brytanii, dążących do odbudowania ojczyzny, któraby wszystkich obywateli darczyła bezpieczeństwem i wolnością spoikałoby zarzut imperyalizmu? (Niech mi wolno też będzie zapewnić panów, że naród polski nie dąży bynajmniej do podboju narodowości pokrewnych, Polska chce zjednoczyć drogą pokojową dawne swoje części składowe w imię miłości narodów i wolności tych, którzy się z nią połączili. Proszę zwrócić uwagę na fakt że panowie mieliście przed oczyma usiłowanie Niemców do rozdzielenia Belgii. Lecz Wasi sprzymierzeńcy potrafili się oprzeć tym zjadliwym zapędom! A nie zapomnijcież Panowie że zapędy te trwały zaledwie parę lat! Nie trudno przeto będzie zrozumieć, jakie skutki miała polityka zaborców uprawiana przez 125 lat w naszym kraju!

Panuje również rozpowszechnione przekonanie, że Polska w swoim dążeniu do zajęcia miejsca wielkiej potęgi przerachowała się w siłach i że nawet pod najbardziej liberalnym rządem federacyjnym nie będzie zdolna do kierowania mniejszościami narodowymi na terytoryach, które nie są czysto polskimi.

Rzeczywiście, jeżeli spojrzymy na Polskę w chwili obecnej, widzimy w niej wielki brak uzdolnionych mężów politycznych. Przyczyną tego jest, że Polska, pozostając pod zarządem rosyjskim i niemieckim, pozbawiona była możliwości ukształtowania u siebie mężów stanu i że w ciągu jednego roku musieliśmy wytworzyć u siebie całkowity system administracyjny, nie mając ku temu ani rutyny, ani zdolnych urzędników. Musi tedy upłynąć jakiś czas, zanim zdołamy sobie dobrać ludzi uzdolnionych i odpowiednich, którzyby mogli pokierować nawą państwa.

Jeżeli jednak spojrzymy na to, czego dokonała Polska w ciągu jednego roku istnienia, przyznać musimy, że mamy prawo być ze siebie zadowolonymi. Przedewszystkiem zdołaliśmy odeprzeć od siebie wpływ demoralizujący anarchii rosyjskiej, powtórnie zbudowaliśmy machinę państwową która, choć może jeszcze niedoła, przeprowadziła jednak kraj

przez chwile bardzo trudne i niebezpieczne. Dalej utworzyliśmy armię wielką i godną zaufania, która zwycięsko odpiera napady bolszewickie i oswobodziła również swoich sąsiadów i narodowości pokrewnie, mieszkające na obszarach dawnej Polski, od obcego najazdu i anarchii.

Pozwolę sobie skorzystać z tej sposobności, aby zwrócić Waszą uwagę na fakt, na który zresztą nie mam zamiaru się skarżyć, ponieważ doskonale rozumiem jego przyczyny, jak i to, co się przyczyniło do nadania mu pozorów fałszywych, na fakt ten, że nie doznaliśmy od naszych sprzymierzeńców takiej pomocy, jakiej doznali inni. Nie sądzcie, Czcigodni Lordowie i panowie, że zamierzam tu wypowiadać jakieś rekryminacje, przyznać jednak muszę, że nasze pragnienie, aby w Anglii zawsze widzieć naszego sprzymierzeńca narazem było w tym roku na ciężką próbę. Mimo że do wielu innych zagadnień nie zastosowano bynajmniej zasad liberalnych, to właśnie w imię tych samych zasad liberalnych i to z żalem wyznać muszę, przedewszystkiem ze strony Wielkiej Brytanii zaczęto owe zasady stosować do wewnętrznych zagadnień Polski i to wcale nie na jej korzyść. Bez najmniejszego względu na jej przyszłe bezpieczeństwo i jej powodzenie, nakużano plebiscyty w prowincjach niewątpliwie polskich, co ogromnie opóźniło skonsolidowanie się państwa polskiego, podczas gdy inne narody z łatwością włączyły do swoich terytoryów obce narodowości. Kwestya Gdańska, która stanowi wyjście Polski na świat zewnętrzny, została rozwiązana w sposób wysoce niezadowolający pod pozorem zabezpieczenia drobnej mniejszości Niemców w stosunku do narodowości polskiej! Galicya Wschodnia, której przynależność do Polski jest jednym z najżywniejszych naszych interesów, która oswobodzona stała dzięki szlachetnym, bohaterским wysiłkom całej polskiej ludności w tym kraju, nie wyłączając kobiet i dzieci, ten kraj o którym nawet ludność nie polska chętnie zgodziła się pozostać pod władzą polską, nie została przyznana Polsce, tylko wskutek protestu Anglii! Kwestye te pozostawiono otwartą, pomnażając w ten sposób ogniwo zamieszek i niepokoju długoletniego. Walczymy przeciwko wspólnemu wrogowi, na wspólną korzyść. Wojna, którą podjęliśmy dla celów ogólnych, stała się dla naszego młodego Państwa ciężarem nie do zniesienia. Wiem, że przyczyny tego stanu rzeczy nie należy szukać bynajmniej w braku sympatyj ze strony Anglii względem Polski, doskonale sobie zdajemy sprawę z przyczyn, które go wywołały. Wyznając te zasady, czcigodni lordowie i panowie, pragne przez to samo podkreślić silne uczucie sympatyj i bezwzględnej czci dla was i waszej strony, czego nawet fakt tego rodzaju nie zdoła zachwiać. Co się tyczy stosunku do innych narodowości, zwracam się do was, panowie, jeszcze raz jako do tych, u których poprzednio rozwiązano w sposób równie szlachetny, jak i pomyślny, dwa wielkie zagadnienia, które naród polski ma przed sobą w chwili obecnej. Mówię tu o utworzeniu konstytucyi i ułożeniu stosunku Państwa do innych narodowości. Dzięki rozwiązaniu tych zagadnień, Wielka Brytania stała się tem, czem jest obecnie. To też wobec podobnych zagadnień spoglądamy na was, jako na twórców, naśladowania godnych. Niech ten toast, którym nas tak żywo przyjęto na początku

dzisiejszego zebrania, stanie się dobrą waszą wróżbą dla rządu polskiego, jako pochodząca od tych, którzy przed nami jaknajchlebniej spełnili ten obowiązek względem swojego Państwa, oraz względem cywilizacji świata. Nie będę już dłużej nadużywał waszej cierpliwości, panowie, korzystam tylko ze sposobności, aby jeszcze raz złożyć podziękowanie czcigodnemu panu Burgojne za ucztę dzisiejszą i aby wzniesć kielich na cześć wspianej i sławnej Wielkiej Brytanii, która oby jeszcze przez długie wieki przewodziła na drodze wielkich zasad sprawiedliwości i wierności, których jest twórczynią i orędowniczką,

Oświadczenie dyplomatów polskich w sprawie Gal. wschod.

KRAKÓW. (Tel.) „Petit Parisien“ ogłasza wywiad z drem Stanisławem Patkiem, który oświadczył z całą stanowczością, że Polska musi posiadać całą Galicyę wschodnią i Zachodnią, a nie zadowolili się chwilowym mandatem. Berenson, sekretarz polskiego poselstwa w Waszyngtonie dodał do tego że Żydzi g licyjscy jednogłośnie domagają się uznania ich za przynależnych do narodowości polskiej.

Opinia prasy wobec nowego gabinetu.

WARSZAWA. (Tel.) Opinia prasy warszawskiej wobec nowego gabinetu jest rozmaita. Oficjalna prasa endecka jest zadowolona, nazywa gabinet parlamentarnym i życzy mu powodzenia. „Kuryer warszawski“ który zazwyczaj sekunduje N. D. wypowiada parę ciężkich uwag pod adresem Witosa. „Przeгляд wieczorny“ w artykule p. t. „Gabinet Witosa“ pisze, że w interesie trwałości nowego rządu należałoby sobie życzyć, aby na czele jego stał Witos, a nie Skulski. Również przychylnie ocenia udział Wojciechowskiego w gabinecie, bo widzi w ten sposób możność ciągłości pracy w administracji wewnętrznej. W rezultacie uważa obecny skład za lepszy od poprzedniego. Niedawno wychodzące „Nowiny codzienne“, organ klubu pracy konstytucyjnej pisze, że nowy gabinet można nazywać tylko taktyczno-politycznym, a nie gabinetem parlamentarnym; nie weszli bowiem do niego wszyscy przedstawiciele nowej większości. Nie jest on też gabinetem fachowym, ale gabinetem intryg i targów. Matka mu zgrabna obietnica polityczna, a ojcem bezprogramowość. Żadna wielka idea go nie wyniańczyła. Powstać już raz musiał, ale czy ktokolwiek ufa, że potrafi ów istniejący rząd usunąć. Z Polską zrobiono jeden eksperyment więcej, a zrobili go ci politycy, którzy poza sobą niewidzą kraju, ale cierpliwość kraju musi się raz skończyć. Polska godna jest lepszych gospodarzy. Prasa lewicowa, a szczególnie „Robotnik“ zwraca się z całą opozycją przeciw nowemu gabinetowi.

Korfanty chce być śląskim wojewodą.

WARSZAWA. (Tel.) Wedle doniesień z Częstochowy wiadomości podane przez pisma niemieckie jakoby Korfanty wyjeżdżał na

ślask są zupełnie nieprawdziwe. Również, jak donoszą z poważnych źródeł górno-ślaskich nieprawdziwe są wiadomości jakoby na Korfante go był przygotowany zamach. Dokumenty stwierdzające taki spisek były sfabrykowane tendencyjnie celem większego spopularyzowania Korfante go, zwłaszcza wobec starań tego posła o urząd wojewody śląskiego.

Nowa taryfa kolejowa.

KRAKÓW. (Tel.) „Nowa Reforma donosi, że od 15. grudnia r. b. na kolejach okręgu war-

szawskiego wprowadza się nowa taryfa. Za przewóz bagaży opłata będzie wynosić 10 fenigów od każdych 10 kg. wagi. Przewóz bagaży i posyłek nadzwyczajnych w pociągach pospiesznych będzie droższy o 50 procent od taryfy dotychczasowej. Najmniejsza opłata wynosi 1 markę. W krótkim czasie będzie wprowadzona nowa podwyższona taryfa osobowa. Opłaty jednostkowe dla III. klasy 10 fg., dla II. i I. klasy 15 fg. od każdego kilometra, licząc strefami. Dopłata w pociągach pospiesznych będzie wynosić 50 procent podwyżka.

na nią wiazała Lwów z zachodem przez Gródek i Przemyśl — była jednym z najcięższych i najciekawszych zarazem fragmentów podlwojskiej wojny. W pierwszym okresie walki za listopadowych jeszcze tygodni i w ciągu grudnia był to teren bezpański, nieatakowany niemal, lub atakowany słabo, stopniowo jednak, gdy narastały siły ruskie, gdy pierścień wokół Lwowa zaciskał się — a Ukraińcy dorozumieli się, że przerwanie linii to oszczędzenie miasta — zaczęła się uporczywa walka, napady na stacje, burzenie mostów. Tutaj z sprężystością niezdeptanego węża rzucił się raz po raz słynny ataman ukraiński Klec z swą lotną grupą — tutaj na wzgórzach pod Gródkiem i Bratkowicami usadowiły się natrętne oddziały ruskie z grupy Hofmanna, — z Bartatowa i Stawczan wypadł groźny Błanz. Nic rwała się raz po raz, cierpiał transporty, ustawał niemal zupełnie ruch osobowy — a jednak ostatnim wysiłkiem umiano nawiązać zdarte strzępy — by miasto nie zamarło z głodu, by „na panewce nie zbrakło prochu“...

Morderca 7 żydów uwięziony.

Insp. pol. Socha i „Prinz“ przy pracy.

(jn) W nocy z dnia 7 na 8 bm. o godz. 1 na 2a gościnnie, wodącym z Żółkw. do Kamionki przy klm. 16, napadli dwaj uzbrojeni bandyci na kupców, jadących na 3 furach

i wszystkich wymordowali.

Zamordowani zostali: Bogen Ozyasz, lat 24, Jankóh Bogen lat 18, Leóh Kampelmacher, lat 53 i syn jego Izrael, lat 19 z Kraszczyna, Hirsch Klejn z Woli Żółtanieckiej, lat 43 i Marya Wolf z Kraszczyna.

Ocalała tylko jedna kobieta,

a tą jest Marya Gurzkiewicz, lecz i ją trafił jeden strzał w pośladek.

Na miejsce zbrodni wysłany został przez lwowską policję

insp. policji Socha i ples „Prinz“.

Mimo, iż przybyli dopiero na trzeci dzień po mordzie i śnieg przyprószył ślady

zatruli się zaraz do roboty.

„Prinzowi“ pozwolono obwąchać ofiary i wozy oraz miejsce, gdzie bandyci urządzili „zasadzkę“, a pies puścił się w lasy. Insp. pol. Socha ledwie mógł go utrzymać na smyczy, tak rwał napród. Chwilami szukał, tracił ślad, gonił zaowu. Tak

gonił 6 kilometrów,

aż stanął we wsi Woli Żółtanieckiej. W całej wsi popłoch między chłopami na wieść o pojawieniu się tego groźnego psa. To też i

mordercy zbiegli.

Jeden w lasy OO. Dominikanów, drugi ku Kamionce. Do lasu uciekł i przez „Prinza“ wytopiony został, a przez żandarmów ujęty morderca jest Hryć Szeretka, Rusin, chłop z Woli Żółtanieckiej.

Drugi, Michał Walko, zbiegł w kierunku Kamionki Syniutkowej, lecz zarządzono tak energiczne środki, iż lada chwila scwytany zostanie.

Po dwóch dniach indagacji dopiero przyznał się zbrodniarz do morderstwa, mimo, iż znalezione przy nim 6300 koron

były krwią ponamalone.

Oto co zeznał morderca lub co wykryło śledztwo:

Szeretko i Walko, obaj Rusini, chłopci z Woli Żółtanieckiej od trzech miesięcy planowali zamach na Kleina. Krytycznej nocy, mając ukryte w lesie karabiny i naboje, wybrał się na „zasadkę“, wiedząc, że Klein nadjedzie.

Do wykonania mordu wybrali miejsce w lesie, gdzie gościmec tworzy kolano na granicy wsi Dziubki i Woli Żółtanieckiej. Około godz. 1 nadjechały fura. Zatrzymali pierwszą i zastrzelili Kleina. Koń szarpnął. Klein wypadł w rów niezwywy. Spłoszony koń wyrwał się i z wozem popędził w kierunku wsi, na wozie została zaś Guszkewiczowa, której mordercy nie zauważyli. Nadjechała druga i trzecia fura.

Mordercy dali 17 strzałów, a potem dobił ofiary kołbami,

dopóki nie wymordowali wszystkich.

Szeretka obrabował Kleina z gotówki, Walko — wedle jego zeznań — ograbili innych.

Dalej zeznaje Szeretko, iż mieli oni zamiar ukryć wozy z trupami w lesie, lecz usłyszeli jakiś strzał, więc uciekli. Karabin ze złamaną kolbą porzucili w lesie.

Widzieli poszukiwaną za mordercami, lecz nie obawiali się niczego, dopiero pies zmusił ich do ucieczki.

Zasługą insp. Sochy i „Prinza“ oraz okolicznych żandarmów i sierż. Dunaja jest schwytanie mordercy. Drugi zostanie niebawem ujęty.

Podana w niektórych dziennikach wiadomość, iż mordu dokonał żołnierz, okazała się wierzną bajką.

Mordercami są chłopci.

„Na złodzieju czapka gore“

Na wieść o zbliżaniu się „Prinza“, chłopci w pewnej wsi, mający nieczyste sumienie byli w takim strachu, iż jeden z nich oddał skradzione sąsiadowi 2 worki zboża.

Godzi się wspomnieć o pociągach pancernych, tej najbliższej tropce gen. Rozwadowskiego, organizatora drugiej „obrony Lwowa“, o „Płsudczyku“, „Hallerczyku“, „Pionierze“ o „Pepetrójce“, później „Lis-Kula“ przezwanym, które to wszystkie dosłużyły się tutaj świetnej sławy. Wspomnieć się godzi o „czwartakach“ por. Kaszy, którzy wyparli pierwszy napad na Gródek, a grupa gen. Zielińskiego, która usadowiwszy się w Lubieniu, zasłaniała ten najważniejszy węzeł żelaznej drogi, o grupie pułk. Skorskiego która zdobyciem i utrzymaniem Bartatowa na trwałe zabezpieczyła odcinek Lwów—Gródek a potem umocnieniem frontu na północy zasłoniła go przed napadami watah janowskich, o grupie rtm. Borkowskiego wreszcie, która wytrwale strzegła odcinka Sądowa Wisznia—Przemyśl, o zasługach tych wszystkich komend, dowódców i zawiadowców, którzy nie tylko wśród dzwonek lecz wśród świstu kul — wiodli swą pracę.

Słowo uznania szczeremu należy tu się i kotejarzom lwowskim i przemyskim, którzy nie tylko prowadzili swą służbę, lecz gdzie trzeba było, naprawiali, gdzie trzeba walczyli.

Tak plotła się ta żmudna walka, w której nie było stałych linii frontu a tylko z lekka obwarowane punkty — aż do tragicznej chwili, gdy na zachód od Gródka obrzymi szmat drogi żelaznej zagarnęli Rusini, gdy fala ich uderzyła na Gródek — przedmurze Lwowa i parła na wschód. Trzeba było nie zwykłej mocy i bohaterstwa wprost zaciekłości pułk. Sikorskiego i jego żołnierzy, by nawałę tę zatrzymać, urotować Lwów i doczekać odsieczy. Trzeba było z drugiej strony sprawności i zarania się oddziałów technicznych pod wodzą kap. Bartła (obecnie majora), by zniszczoną i wypaloną do cna linię na przestrzeni kilkuset kilometrów odbudować i powołać do życia.

Od tych chwil obrona drogi żelaznej Lwów—Przemyśl zatarta się i zanikła wśród tylu bohaterskich wysiłków, jakie w obronie Lwowa położono.

Wspomnijmy teraz „wodę“, ten najbardziej barbarzyński występki, jakie użli Ukraińcy, by zgniebić i przynaglić do upadku walczące miasto. Od chwili, gdy w grudniu jeszcze 1918 r. po raz pierwszy zagarnęli Rusini zakłady wodociągowe w Dobroszynie

Kolej, woda i światło.

(Wspomnie z walk lwowskich).

Trzy te czynniki normują rozwój życia nowoczesnego miasta. Trudno dziś sobie pomyśleć, jak potrafi bez ich pomocy oddychać miasto kilkuset tysięczne — trudno a jednak tak niedawne to czasy!

Kiedyś po latach, gdy obrona i oblężenie Lwowa pokryje się złotą patyną przeszłości — kiedy dnie naszych walk pełne smutku i krzepiącej siły przejdą w legendę — mówić się będzie: bohaterskie miasto, żyjące pod ogniem granatów było bez światła, bez wody, bez możliwości wyjazdu. I nie będzie się wówczas chciało wierzyć.

W dniach, gdy dzwonią nam upajające zwycięstwa, gdy Rzeczpospolita

rozpiera się na dawnych swych niemal granicach, gdy Gród Kazimierzowy święci rocznicę ostatniej — najchlubniejszej swej obrony — czy godzi się wspominać o rzeczach tak codziennych, tak prozaicznych jak — kolej, woda i światło?...

Godzi się, gdyż w słowach tych zawarto istotne bohaterstwo miasta, które przetrwało wszystkie niedole z zaparciem się godnem tego, z jakim bronilo się obywatelstwo lwowskie, za Wazów jeszcze przed równie barbarzyńką nawałą turecką i tatarską, godzi się, gdyż dla obrony i odzyskania tych czynników wiele się polało krwi i wiele zmarniało istnień młodych i ofiarnych. O tych, którzy walczyli, wspomnieć chce słów pare.

Obrona linii kolejowej, która, jak jedyn-

— wlokły się te straszne zimowe miesiące, kiedy to brakło studziń, wreszcie oblężonych przez „ogonki“, kiedy topiono śnieg i wodę zakupywano wprost jak najcenniejszy „produkt“. Trasą wodociagową szła w akcyi swej a północ od Mszany grupa pułk. Sikorskiego, lecz katastrofa Gródka stopiła te nadzieje. Dopiero po odsieczy Gródeckiej po popłochu, który rzuciła na janowsko-jaworowskie bandy — dywizya gen. Aleksandrowicza — przyszedł czas na odebranie Dobrostan. —

Po ciężkim boju, który zmagać się musiał z znaczną skonsygnowaną tu siłą zdobyły oddziały pułk. Sikorskiego Dobrostan, atakując nieprzyjaciela od południa, — wzdłuż biegu Wereszycy, podczas, gdy spodziwiał się on ataku od zachodu. Telegram, który wówczas nadszedł z pola bitwy do prez. Neumanna, był wielkiem uczuciem ulgi — pewnością, że Lwów odzyskuje wreszcie to, co poręcza mu normalne życie — wodę!..

Lecz i to dziś odległe, zatarte wśród huków armat, które tak długo był o Lwów wspomnienie...

Przyszła kolej na światło, które zagasło od połowy grudnia, gdy pod granatami ruskimi zawalił się dach elektrowni, w połowie grudnia 1918 r. Długo przyszło na nie czekać, bo aż do kwietniowej, wielkanocnej ofenzywy. Cały czas południowy odcinek lwowskiego frontu stał pod ogniem. Persenkówkę i pod rogatką stryjską leżące ogrody zryły okopy nasze, zryły i ruskie granaty. Mowy nie było o tem, by uruchomić elektryczne zakłady, stojące w nieustannym ogniu. Dopiero, gdy rozrosły się nasze siły, gdy oddziały wzmocniła grupa wielkopolska gen. Konarzewskiego — przyszedł czas na odciążenie południowego odcinka. Tutaj w Sokółkach i Basiówce zgrupowała się najsilniejsza ruzka artylerya i miastu ciągle groziło niebezpieczeństwo. Pierwszem zadaniem było zniesienie ruskiego naroznika w Basiówce, załamanie ich frontu a następnie odpechnięcie od Lwowa.

Pierwsze uderzenie przypadło znów w udziale grupie płk. Sikorskiego, która walczyła już o kolej i wodę; walczyć jej przyszło o światło. Wspólnie z żelaznymi wielkopolanami uderzono na Stawczany — Obroszyn — Basiówkę, a gdy ten wał obronny padł zgruchotany mimo warownych okopów i zasieków ruskich — przyszła kolej na Dywizyę Lwowską gen. Jędrzejewskiego, która po huraganie ognia — odpechnęła zdezoryentowanego już i zachwianego poprzedniemi na tarciem nieprzyjaciela. Front południowy odsumował się na kilkanaście kilometrów od rogatek — Lwów odetchnął.

Tak w bohaterskich losach oblężenia i uwolnienia Lwowa — rozwijała się walka o najważniejsze czynniki życia. Przyszło o nie walczyć zaciekle, po długiej niekiedy udręce i czekaniu — ale walczyć z wytrwałością i zrozumieniem. I rozumiał każdy, o co walczy — rozumiał doniosłość sukcesów. Najbardziej szary żołnierz w szeregu, — wszystko jedno, czy ze Lwowa, czy z pod Radomia, Olkusza, Siedlec, czy Poznania i Bydgoszczy — cieszył się, że Lwów nareszcie „będzie miał wodę“, że „pójdą trawki“ i pociągi będą jeździć „jak zawsze“...

Dlatego może godzi się wspomnieć o tych smutnych, lecz tak pięknych czasach...

Kto wygrał wojnę światową? Tanki angielskie!

Rząd angielski wynagradza wynalazców tanków. — Dwóm wynalazcom Trittonowi i maj. Wilsonowi wpłacono 3 miliony marek nagrody. — Dzięki im wojnę wygrano.

Wojnę obecną wygrał genialny wynalazca: budowniczy tanków. Te ciężkie, stalowe powozy przerosły siły walczących w transzejach ludzi. Technika pobliła w wojnie nerwy ludzkie i zdolność wytrwania na stanowisku, aż do końca.

W Anglii urządono specjalną ankietę, kto był wynalazcą tanków. Kto zrealizował pierwszy ten myśl, która zadecydowała o zwycięstwie. Rząd angielski wybrał specjalną komisję, by zbadać kto właściwie był owym wynalazcą.

Komisja ta ogłosiła swe sprawozdanie, na mocy którego rząd angielski wypłacił wynalazcy 15 000 funtów sterlingów, t. zn. 375 000 franków w zwykłym kursie, czyli nie mniej, ni więcej tylko 3 miliony koron nagrody.

Nagrodę tę uchwaliła komisja przyznać p. Trittonowi i majorowi Wilsonowi którzy pierwsi doprowadzili do budowy tanków angielskich. Inni wynalazcy, którzy dopomagali do uzupełnienia pewnych części wynalazku, otrzymali również znaczne wynagrodzenie, z których najmniejsze wynosi 20 000 franków.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

MATINEE w RATUSZU. Jednym z etapów zborów na rzecz żołnierza polskiego, było wczorajsze matinee w ratuszu, na którym zebrała się liczna i wyborowa publiczność naszego miasta. Dzięki staraniom leżnego grona pań z panią Korolewicz - Waydową na czele i pułkownika dowódcy miasta Lindego, — całość programu wypadła po nad zwykłą miarę i przemieniła się w biesiadę muzykalno-deklamacyjną. Pani Korolewicz-Waydowa czarowała swym śpiewem, nagradzana salwami oklasków, panna Helena Halaćńska za przesłuchaną deklamację, muszona została oklaskami do bisowania, panna Emma Wohlfsthalówna za wysoce artystyczną grę na skrzypcach nagrodzoną została wielkimi uznaniem, które jej się słusnie należało. Również dużym aplauzem obdarzono pannę Szmitkowską za odśpiewanie kilku pieśni.

Następne numery programu wypełnili panowie Lowczyński, Okoński, Wolński, — wszyscy głosowo nadzwyczajnie usposobieni i nie szczędzący nakładków, bo to dla naszego ukochanego żołnierza. Przy fortepianie zasiadł tej miary akompaniator, jakim jest mistrz naszej opery, p. Bronisław Wohlfsthal. W międzyczasie przygrywała muzyka wojskowa pieśni narodowe, wytwarzając nastrój wielce swojski i serdeczny. Za buietami stanęły ofiarnie panie z najlepszego towarzystwa naszego miasta.

KOCHANY „WIEKU NOWY“.

Na pogrzebie milionera:

— „Czy pan jest bliskim krewnym nieboszczyka, że pan tak płacze nad grobem?“

— „Wcale nie; — dlatego właśnie płaczę!“

Ladną panią S., zgrabną i figlarną, zapytuje raz jej przyjaciółka, dlaczego wyszła za tak brzydkiego męża. „Widzisz, moja droga, — powiada pani S. — mąż można się wstydzić z kochanków trzeba być dumna!“

„Moja złotusiu — powiada pan radca G. do żony, wychodząc z domu — gdybym dziś wieczór nie mógł przyjść na kolację, posłaj ci przez woźnego bilecik“. — „To zbytuczne; znalazłam już ten bilecik w kieszeni twego futra.“

NADESZLANE.

WSZELKIE PRZYBORY
DENTYSTYCZNE

POLECA 26817
JÓZEF LEIBLOWICZ

1 raków, Rynek 11.
SRL'DMCA: Lwów, ul. KUBALI (boczna Batorego, prz. dtem Kamienną) i. 3, II. p.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
ulica Sykstuska 1. 15. — — 16556

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
MAKSA KISEFA

Lwów, Żółkiewska II., I. p. Ceny umiarkowane.
26318

**F. x. Troit, Two-Step,
One-Step, Pas de Espana**

wyuczam w kilku lekcyach. 27084

Jan Spineter, Rynek 40.

Przez z wiedzącą tandetą!

Kremy do twarzy, rąk, paznokci, pudry i wody upiększające cerę, wypróbowane we własnym Instytucie kosmetycznym poleca

**Draguerya i Instytut kosmetyczny
Mrs Leszka Śladowski**
Lwów, Hotel George'a. 26956

Kancelarya adwokata i obrońcy

Dra Anzelma Lutwaka
mieści się od 1/X przy ul. Sykstuskiej 38.
27010

Biuro dzienników Adolfa Gelesa
w Tarnopolu przy ul. Wólowej 2.
przyjmuje abonament i ogłoszenia
do wszystkich krajowych i zagran. gazet.

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w I-rzęd. Szkole tańców Near. Brysi i waj
przy ul. Rutowskiego 23
- rozpoczyna się **KURS TAŃCÓW**
Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 26437

ZAKŁAD lekarsko-dentystyczny-techniczny

Dr. Alfreda Frieda
Lwów, ulica św. Mikołaja 20 (przystanek linii KD).
26216

Dr. med. Zygmunt Langberg
lekarz-dentysta

ordynuje w Samborze, ul. Jagiellońska 3
26851.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Leopolda Rettera 27425
Lwów, pl. Smolki 5, (Kino „Marysia“))

Kronika bieżąca.

Dziś Łazarz.

Jutro Oczekiwanie N. M. P.

Pojutrze Nemezyusza.

Wschód słońca 7:33. Zachód 3:39.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek 16 grudnia o godzinie 7 wieczór po raz 3-ci „Wąsy i peruka“ komedia w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego.

REPERTUAR TEATRU LITERACKO-ARTYST.

„CZWÓRKA“ ul. Szaszkiewicza 5 (naprzeciw żandarmerji).

DZIS I CODZIENNIE do niedzieli 21-go grudnia o godzinie 7:30 wieczór PROGRAM VIII-my. Prolog. S. Michałowski. — „Awantura w hotelu“ farsa w 1 akcie z francuskiego (N. Niovilla, Z. Orwicz, J. Rygier). — Na ogólne żądanie „Mister Shoking i Miss Etykietka“ groteska śpiewna J. Wima, (Anda Kitschman, M. Windheim). — „Głód mieszkaniowy“ aktualna tragifarsa na ile stosunków lwowskich H. Mleta w przeróbcie Andy Kitschman, (Anda Kitschman, N. Niovilla, M. Halicz, S. Michałowski, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Tarłowski, M. Windheim). — Nowe numery solowe wykonają: Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim. — Konferuje S. Michałowski.

W niedzielę 21-go grudnia o godzinie 4-tej przedstawienie po południowe po znizonych cenach z kompletnym programem wieczornym.

W poniedziałek 22-go grudnia b. r. PREMIERA PROGRAMU IX-go.

Bilety od 9 do 1 i od 3 do 5 w składzie nut G. Seyferta (ul. Akademicka 8), od 6 wieczorem przy kasie. 21209

POBÓR DODATKOWY. Magistrat ogłasza:

W dalszym wykonaniu reskryptów Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 13-go września 1919 r. L. dz. 9850-IV. P. względnie L. dz. 9090-IV. zarządza się pobór dodatkowy dla tych popisowych narodowości polskiej, urodzonych w latach 1896, 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901, którzy dotąd nie uczynili zadość powinności stawniczej, zarządzonej powyższymi rozporządzeniami ministerjalnymi. Pobór dodatkowy odbywać się będzie po poprzednim zgłoszeniu się popisowych w Departamencie 4 Magistratu w celu rejestracji — w lokalu asenjkowym przy ul. Jabłonowskich 11 każdorazowo o godzinie 8-mej przed południem, a to każdego tygodnia we czwartek, a o ileby na ten dzień wypadło święto, w następnym po uln dniu powszednim.

(ra) **AKCYA ARTYSTÓW TEATRU LWOWSKIEGO** na rzecz żołnierzy polskich. W niedzielę dnia 14 b. m. urządzili artyści teatru lwowskiego, za wzorem swych kolegów krakowskich, wielką akcyę na rzecz „Gwiazdki“ dla żołnierzy polskich. W program tej akcyi weszła zbiórka uliczna i po lokalach publicznych, w której brali udział prawie wszyscy aktorzy teatru miejskiego, przebrani w kostiumy teatralne.

O nadzwyczaj dodatnim wyniku tej zbiórki świadczą fakt, że tylko jedna z grup, na jakie podzielił się biorący udział w akcyi artyści, w skład której wchodził m. i. Polański, Kasprończowa, Bogdanowiczówna, Kuligowski i Justyan, zebrała wcale pokładną kwotę — 15.000 koron. Tyleż, a może i więcej zbierało sześć dalszych grup.

Akcyę ta, ze względu na szlachetne pobudki, jakie nią kierowały, zasługuje na szczególne uznanie i podzięk.

POGRZEB śp. TEOFILA MERUNOWICZA odbył się w sobotę o godz. 2-giej. Zwłoki złożono w skromną dębową trumnę, nie było wjeńców ani manifestacji. Kondukt prowadził ks. inuliat Zajchowski ks. kan. Dziędziałewicz, za trumną postępowała rodzina, powstańcy 1863 r. ze sztandarem, gen. delegat Galecki, reprezentanci wojskowości pułk. Knapp, kap. Lewicki, por. Rożałowski, por. Rosenthal i podch. Parniewski, rektor Jurasz, I. Dembowski, dyr. Bol. Lewicki, prezes Izby handlowej L. Baczewski, reprezentanci świata dziennikarskiego, literackiego i liczne grono znajomych śp. zmarłego.

POGRZEB MAJORA ŻIRKOWICZA. Dnia 13 b. m. odbył się pogrzeb majora Eugeniusza Żirkowicz-

cza z Domu Wrażliwych na cmentarz Łyczakowski. Major Żirkowicz był komendantem oddziałów technicznych. W pogrzebie uczestniczył konpus oficerski, na czele z gen. Gologórkim i szefem sztabu majorem Korytowskim. Karawan poprzedzały kompanie honorowe 52 i 53 pp., szkoła podoficerska, oddział 5 p. art. ciężkiej wraz z muzyką 40 pp. Przy składaniu zwłok do grobowca rodziny Glińskich szkoła podoficerska oddała trzy salwy honorowe. Następnie pożegnał zwłoki gen. Gologórski, podkreślając, że zmarły, jakkolwiek nie był Polakiem, jednak ukochał swoją nową przybraną ojczyznę i wstąpił do armii polskiej, oddając jej na usługi swoją wiedzę techniczną. Po pogrzebie odbyła się defilada oddziałów asystencyjnych przed gen. Gologórkim i korpusem oficerskim.

WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA DZIENNIKARZY POLSKICH odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 10-tej rano, a w razie braku kompletu o godzinie 11-tej w sali Kasyna miejskiego i Kola artystyczno-literackiego, przy ulicy Akademickiej.

W ROWACH STRZELECKICH (40 p. p. „Strzelcy lwowscy“) utworzyły się szkolki, czytelnie i biblioteki. Z braku pieniędzy nie możemy uruchomić tychże, więc zwracamy się do Szanownej Publiczności o złożenie zbędnych książek w Administracji „Wieku Nowego“. — Kierownictwo Oświatowe 40 p. p. „Strzelcy lwowscy“ III. Baon.

LOS NAUCZYCIELI FUNDACYI bar. HIRSCHA. Otrzymałmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Życie płynie swoim trybem wartko, nikt nie ogląda się za siebie, ani przed się, a tu stanęli ludzie bezdomni, zepchnięci w otchłań nęczy z rozpaczą w duszy i pytają: „Co począć“. Wczoraj należeli jeszcze do klasy średniej i byli pożytecznymi członkami społeczeństwa a dziś żyją z żebraczego grosza rozmaitych komitetów, który jeszcze nigdy głodnego nie nasycił. Sprzedawaniem resztek zrabowanego gospodarstwa ratują się ci nędzarze chwilowo od śmierci głodowej, ale jak długo będzie się tak żyło. Czy w naszym państwie nie brak ukwalifikowanych sił nauczycielskich? Czy nauczyciele fund. bar. Hirscha którzy przez 2 i 3 dziesiątki lat pracowali dla dobra ogółu, mają się stać ciężarem społeczeństwa? Rozpacz prowadzi na bezdroża i jest powodem rozmaitych występków. Rząd powinien ze względu na dobro publiczne, zająć się tymi nauczycielami. Jeden za wszystkich.

PETLURA W WARSZAWIE. „Wpered“ donosi, że ataman Petlura od kilku dni bawi w Warszawie. W tych dniach odbędzie on naradę z Naczelnikiem Piłsudskim.

ŚMIERĆ UKR. MINISTRA PETROWA. „Wpered“ donosi następujące szczegóły o tragicznej śmierci ukr. ministra wojny, Petrowa. Po ewakuacji Kamieńca, jechał on jednym z ostatnich pociągów w stronę Płoskirowa. Pociąg ten nie zdołał już przedrzeć się przez wojska denkińskie. Wtedy minister chciał odebrać sobie życie, aby nie dostać się w ręce wroga, lecz ciężko ranny dostał się do niewoli denkińców którzy na miejscu go rostrzelali.

PAWLENKO REDIVIVUS! Komendę nadnieprzańską armji — jak donosi „Wpered“ — objął ataman Omeljanowicz Pawlenko. Szefem sztabu został pułk. Myszowski.

(Obie te osobistości znane są z czasów obojętnej Lwowa i walk o Galicyę wschodnią. Zajmowały one te same naczelnic stanowiska).

SPRZEDAŻ PAPIEROSÓW W TRAFIKACH. Dnia 18-go bm. (czwartek) o godzinie 4 popołudniu wszystkie trafiki we Lwowie (wyjąwszy W. Bilińskiego, ul. Legionów 1-3), rozpoczną pod nadzorem straży skarbowej i M. S. O. sprzedaż papierosów bułgarskich po cenie 60 hal. za sztukę.

ZMIANY W USTROJU ŻANDARMERYI. Rozkazem ministerstwa spraw wojsk. L. 2211 została utworzona z dniem 1 grudnia 1919 na obszarze D. O. G. Lwów „Żandarmerya wojskowa“, której zadaniem jest pełnienie służby policyjno-wojskowej tylko w stosunku do osób wojskowych, co do osób zaś cywilnych, jedynie w przypadku przyłapania na grącym uczynku.

Dotychczas na obszarze b. Galicyi istniejąca „Żandarmerya krajowa“ została z tymże dniem zniesioną i przetworzoną na „Policję państwową“, której zadaniem jest służba bezpieczeństwa tylko względem osób cywilnych.

Żandarmerya wojskowa zachowuje swój dotychczasowy mundur. Umundurowanie zaś urzędników i funkcjonariuszy Policji Państwowej jest na sposób wojskowy, lecz z tą różnicą, że wszystkie dystynkcyje, oznaki szarży etc. nie są jak przy wojsku srebrne (białe), lecz złote (żółte).

(rs) **DOBRY ZLEGO POZĄTEK, LECZ.. KONIEC ŻAŁOSNY.** Jak wiadomo, w ostatnich dniach odbyły się areztowania w lwowskim ukraińskim Komitecie obywatelskim („Horożanski Komitet“) z powodu uprawianego przez os. by, należącego, bądź też zbliżonego do tego komitetu, tajnej akcyi werbankowej, której zadaniem było wysyłanie ochotników do oddziałów ruskich, organizowanych przeciw Polsce na Rusi zakarpackiej.

W sprawie tej areztowano dotychczas i odstawiono do areztów sądu wojskowego przy ul. Zamarynowskiej przeszło połowę „personalu“ Horożanski Komitetu, m. i. w ostatnich dniach: Teodora Fedorcewa, Olę oraz Włodzimiera Dudrykównę i cały szereg innych.

Jak na rozmiary „błogosławionej“ działalności tej klikki — wystarczy.

(st) **SKANDALICZNE POSTĘPOWANIE MŁYNO W LWOWSKICH.** Nie od dzisiaj narzeka ludność miasta na fatalny stan chleba miejskiego, otrzymywanego od dłuższego czasu. Winę się zwykle o to piekarzy, ale trzeba zobaczyć i odwrotną stronę medalu. Oto dzisiaj przyniósł nam do Redakcyi jeden z najwybitniejszych lwowskich piekarzy paczkę „maki“, którą otrzymał z jednego z młynów lwowskich na wypiek chleba. — Stwierdzamy, że okaz, przyniesiony przez owego piekarza, niezem nie przypomina maki, ani nawet najgorszego grysu. Jest to pospolite śmiecie, plewa, łuski i słoma, wogóle materya tak ohydna, że żaden piekarz, choćby był cudotwórcą, chleba z niej sporządzić nie potrafi. — A zatem, gdzie się podziarla mąka? i co właściwie myślą sobie wielcy młynarze lwowscy, dostarczający piekarzom tego rodzaju najpospolitszego świństwa?..

(in) **ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO PTASZKA.** W ubiegłym tygodniu donieśliśmy, iż wojskowość wzięła długo poszukiwanego oszusta, bandytę i szpiega w jednej osobie, noszącego nieprawie mundur rotmistrza W. P. Uciec miał miejsce w willi przy ul. Pelczyńskiej, przyczem przyszło do strzelaniny — na szczęście nieszkodliwej. Długo poszukiwany za różne zbrodnie, popełnione w Warszawie, Krakowie i innych miastach wpadł nareszcie we Lwowie w sidła policyi. W willi mieszkał jako rotmistrz Jezierski i nikt nie podejrzewał w nim bandytę. Dopiero przypadek oddał go w ręce sprawiedliwości. Oto dyrektor szkoły w Zimnej Wodzie, p. H. ogłaszał w dziennikach poszukiwaną za swym synem, który zaginał gdzieś w niewoli. Do niego to zgłosił się Jezierski a przedstawivszy się jako członek misyj, oświadczył, że wie gdzie syn jest i może go nawet przywieźć do domu. W tym celu wyłudził papiery syna, dyplom doktorski i 500 mk., zażądał też ubrania cywilnego, które miał mu p. H. przynieść na ul. Pelczyńską. Dowiedziawszy się o tem policya, upewniła się, że ten rotmistrz, to poszukiwany przez nią bandyta, otoczyła dom cały, a p. H. w towarzystwie ajenta policyjnego, niosącego ubranie udał się do wnętrza. Falszywy rotmistrz nie przeczuwając niczego wpuścił ich, a w chwili potem leżał skrepowany na ziemi. Odprowadzono go do więzienia pod silną eskortą. Teraz dopiero stwierdzono, iż pochodzi on z Warszawy, nazywa się Maryan Gostkowski, był kapitanem sztabowym rosyjskim. W r. 1914 sędził w Przemysłu w więzieniu, skąd udało mu się zbiec. Jest to człowiek bardzo inteligentny, elegancki i władający kilkoma językami, co umożliwiało mu i ułatwjało dokonywanie różnych nadużyć. Gostkowski przyznał się do licznych zbrodni i został odwieziony do Warszawy.

(jn) **NIUDAŁE WŁAMANIE DO KASY.** Do sklepu jubлера Gajewskiego, przy ul. Sykackiej

W niedzielę wieczór usiłował włamać się nieznanymi sprawcy, celem ograbienia kasy ogniowatej. Spłoszeni, pozostawili na miejscu wspaniałą kolekcję narzędzi złodziejskich. Narzędzia te były specjalnie do tego celu sporządzone i całkiem nowe, a króć ich wskazuje, iż byli to specjaliści „zagra-
(in) POŚREDNIK. W KOZIE! Siche Leibl, handlarz koni, dał pośrednikowi Józefowi Pordesowi 38.000 kor. na kupno koni, lecz Pordes za tę pieniądze zabawiał się tak porządnie, iż gdy go aresztowano, na prośbę Leibla, nie chciał ani hale-
rza.

KOCHANY „WIEKU NOWY“.

Pan. L. wchodzi do kuchni i odkrywa w niej rosłego wojaka z dużym blond wąsem. Podczas gdy wczoraj widziała tam małego smukłego brunetka. Bierze więc kucharkę na bok i pyta zdumiona: — Jakto, czy Marynia ma dwóch kochanków? — Gdzież tam! proszę wielmożnej pani, ten wczorajszy to był mój narzeczony!

SZANOWNEJ REDAKCYI NASZEGO ULUBIONEGO DZIENNIKA, oraz pięknym Lwowiankom zasylają podoficerowie 38 p. p. „Strzelców lwowskich“ II. Baonu, najserdeczniejsze pozdrowienie, oraz życzenia „wesołych świąt“ Dawiskiba Karol. — Tadek Siwiński, M. Jankowski, zast. ofic., — Henek Bielak, plut.

NABO ENSTWO ŻALOBNE za apokój duszy ś. p. Wojciecha Rayskiego, urzędnika państwowego, jako w pierwszą rocznicę zgonu, odbędzie się we środę 17 b. m. o godz. 8:30 rano, w Kaplicy OO. Jezuitów we Lwowie, przy ul. Dunin Borkowskich.

Na nabożeństwo to zaprasza krewnych i znajomych żona i syn ś. p. Zm. riego.

P. KUSZMIDER zgłosi się po swoją zębę ulica Friedrichów l. 8, I. piętro, od godziny 4-tej po południu. 27457

+ JADWIGA LEICHTER-LECHICKA, żona sekretarza Skarbu, zmarła we Lwowie dnia 15 grudnia b. r., pogrzeb we środę o godzinie 3:30 po południu z ul. Orzeszkowej l. 5. 27444

PANIE I PANOWIE spieszcie się

po nowości do znanego magazynu mód i obuwia
AMERICAN HOUSE
LWÓW, z. OPERNIKA 5. 26982

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że zbliżanie się do magazynu etapowego (na dworcu czerniowieckim) w czasie od godziny szóstej wieczorem do godziny szóstej rano jest dla życia niebezpieczne, ponieważ strażnicy otrzymali rozkaz strzelania do każdego, kto się do tego magazynu zbliży, w tym czasie.

To samo zarządzenie odnosi się do torów IV, VI i tzw. śledziowego.

Przebywanie na innych torach osób niepowołanych zagraża przytrzymaniem przez strażę i aresztem, pozatem strażę te również robią użytek z broni w razie potrzeby.

Ostrzega się publiczność przed skutkami tych zarządzeń i poleca jedynie w razach koniecznej potrzeby przechodzić przez tory w miejscach nie przeznaczonych dla publicznego przechodu.

Lwów, dnia 2. grudnia 1919.

Dyrektor kolei państwowych:

25784.

Barwicz mp.

TOWARZYSZKI inteligentnej, milej powiercho-wności, chrześcijanki, mówiącej dobrze po francusku, poszukuje się dla młodej pani na dwie do trzy godziny dziennie. Głównie pożądane jest towarzystwo do uczęszczania na spacer, oraz bezpłatnie do teatru, kinoteatru, Colosseum, na koncerty i inne t. p. atrakcje. — Zgłoszenia pisemne do Administracji „Wiek Nowego“ pod „Wytworne życie“.

DNIA 18 GRUDNIA o godzinie 5-tej po południu odbędzie się w Hotelu Georgea (w sali na dole) drugie posiedzenie Komitetu urządzającego Bal i Podwieczorek na Związek Inwalidów Polaków, Obrońców Lwowa i kresów. — Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie Pań, które swoją pracą zechcą się przyczynić do tak pięknego celu.

PODWIECZOREK Z TAŃCAMI na Związek Inwalidów Polaków, Obrońców Lwowa i kresów, odbędzie się dnia 28 grudnia w sali Kasyna wojskowego, przy ul. Fredry, na który komitet Pań przygotowuje rozmaite niespodzianki. — Bilety do nabycia w cukierni p. Zalewskiego, przy ulicy Akademickiej.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

NADEŚLANE

Spółka drzewna firma „Budulec“ i Towarzystwo Odbudowy we Lwowie, Akademicka 23.

KUPUJE drzewostany nadające się do eksploatacji, oraz wszelkie śięty materiał drzewny. 27115

DOSTARCZA materiał drzewny meblowy, budulcowy i opałowy, oraz wszelkie maszyny do obróbki drzewa.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundariusz Szpitala powszechn. przeprowadził się na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 25431

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11. Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 26401

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Henryk Rosmarin

ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 11. 26647

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Wilhelm Lauterstein

ord. od 11—1 i 3—5 ul. Sykstuska 37 (róg Słowack.) 25531

Dr. ZOFIA WEPER

b. sekund. kliniki wiedeńskiej prof. Fingera, obecnie sekund. Szpitala powszechnego, ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ul. Janowska 26, od 2—4. 26726

KOSMETYKA LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES

ord. 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3 Sykstuska 16, 26685

WOLNE POSADY

Orkiestra lw. 5 pułku art. ciężkiej koszarzy Czerwony klasztor ul. Teatyńska przyjmuje wyszkolonych muzyków. Warunki: oprócz stopniowych poborów dodatki muzyczne od K 200—400 mies. Daje młodych chłopców do nauki od 14 lat począwszy 27155

Zakład fryzjerski Rudolfa Pjirtzla, Lwów, Akademicka róg Chorążczyzny przyjmie zaraz na dobrych warunkach damską fryzjerkę i manicurzystkę 25629

Apteka Lewickiego w Buczaczu poszukuje natychmiast aspiranta katolika z maturą. 27257

Kupię każdą ilość żarówek lub zamiennie za pro- wianty w godzinach 12—3, po 6-tej wieczorem Grejcarska, Gródecka 57. 27294

Biuro Semiowa, Lwów Sykstuska 16 poleca i poszukuje wszelką służbę dworską, hotelową, kawiarzową, restauracyjną, służb do wszystkiego, dozorców. 27241

Służące do wszystkiego przyjmie zaraz Stachiewiczowa, Stryjska 20, III. p. 27220

Pomocnik fryzjerski zostanie natychmiast przyjęty do zakładu fryzjerskiego Czarnieckiego 2. 27268

Służący porządny z dobrą świadectwami zostanie natychmiast przyjęty. Pierwszeństwo mają żonaci. Zakłady Przemysłowe Leona Appa, Legionów 1. 27114

Służąca do wszystkiego natychmiast potrzebna. Zgłoszenia Rieszowa, Brajerowska 11a II. p. 27268

Szewskich robotników na jak najlepszych warunkach przyjmie zaraz. wkt na miejscu. Sares, Trzeciego Maja. 27280

Adwokat Dr. Edward Majewski z Janowa lubelskiego, Kongresówka poszukuje zdolnego i rutynowego koncyplieneta mającego dwuletnią praktykę sądową (mógłby być i kandydat sędziowski), oraz zdolnego solycytatora. Warunki bardzo korzystne. 25789

Służące do wszystkiego przyjmie zaraz Pelczyńska 3. Wiadomość u dozorczy. 27327

Dozorców przyjmie zaraz do kamienicy. Krasickich l. 15, gospodarz. 27418

Poszukuje służąca do wszystkiego zaraz. Restauracja L. Sapiehy l. 23. 27416

Kucharka do wszystkiego do 2 osób potrzebna. Pasaż Hausmann 6, I. p. 27401.

Przyjmie chłopca do nauki krawiectwa męskiego. M.choń Łyczaków 15. 27385.

Potrzebna natychmiast posługaczka na 1 godzinę rano. Zgłoszenia: Sykstuska 21, I. p. na lewo. od 2—3 popoł. 27372.

Retuszera lub retuszerkę do negatywu i pozytywu poszukuje zakład fotograficzny „Adela“ Tarnopol. 27374

ROZMAITE

Kino
Nowości
wywale i
(PASOZYCH)
Oblawa polityczna
amerykańskiej
na bandytlów
L. cz. od 15—18 XII. II. cz. od 19—23 XII. III. cz. od 24—27 XII. IV. cz. od 28 XII—1 I.

27445

Prety yjnie z jednoroczną gwarancją napraw a zegarki, budziki i zegary scenne, z dostawą do domu
H. GUTTERMANN, Sykstuska 14, 26467

Przyjmuję abonentów na dobry i smaczny wikt domowy. Także do menażek. Wiadomość: ul. Kopernika 1. 50. II. p. na lewo. 27388

Los szczęścia 5.

List w administracji. Upraszam o wiadomość przez posłańca, gdyż porz a spóźnia. Z P. 27430.

Baczność!

Jednorazowe odprawy (Dienstprämienabfertigung) dla byłych zawodowych podoficerów austr. — odprawy za medale waleczności, należytości dla b. jeńców, odszkodowania wojenne oraz wszelkie rozszczenia prawne do Skarbu austr. przeprowadza

Kenc. Biuro dla spraw wojskowych
Lwów, Kochanowskiego 22, II. piętro.
godziny urzęd. od 9 do pół do 1 i od 3 do 5 pop.
27442. **HENRYK CHROMEK, b. major.**

Poszukuję fachowej współpracownicy do modniarstwa. Kapitał nie wymagany. Zgłoszenia, ul. Tarnowskiego 1. 26 II. p., drzwi Nr. 1. 27492

M. Romana 59 raczy odebrać list w sprawie matrymonialnej — poczta — plac Cłowy. X. y. — 27493.

Osoba, która czekała w piątek i w sobotę o godzinie 4-tej w cukierni Pitulafa, zechce łaskawie o tej samej porze czekać 17 i 18 t. j. we środę i czwartek. 27469.

WOLNE POSADY

Agronom lat 22 z jednoroczną praktyką, poszukuje natychmiast lub później posadę. Zgłoszenia pod „Poczetwice“ do Administracji. 27455

NAUKA

Lekcje fortepianu udziela uczeńca prof. Kurza. Plac Jura 6, II. p. na prawo, od godz. 11—1. 27458

MALŻEŃSTWA

Wdowa młoda po urzędniku, inteligentna muzykalna ładna, gospodarna, brunetka, wyjdzie za wdowca lub kawalera w średnim wieku sympatycznego, na wyższym stanowisku. Zgłoszenia do administracji Wjeku pod „Muzykalna“ — 27464

MIESZKANIA I SKLEPY

Poszukuję mieszkań od Nowego Roku. Może być z całym utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia w administracji pod „Gajki 25“ — 27474.

Za wskazanie pomieszczenia umeblowanego 2 pokoje, kuchnia przedpokój, łazienka, gaz, elektryka w okolicy ul. Zielonej, żądam prowianty. Zgłoszenia do administracji pod „Okolica Zielonej“ — 27463

Poszukuję 1—2 elegancko umeblowanych pokoi w śródmieściu, z osobnym wejściem z wiktami i obsługą. Wiadomość listownie pod „Spokój 1212“ do adm. „Wjeku“ — 27465

Poszukuję 3 pokoje z komfortem. Pośredactwo sowicie wynagrodzę. Listy pod „Pomieszczenie“ Biuro dzienników Buchstaba, ul. Legionów 21. 27470.

Wezmę na mieszkanie kawalerów wraz z całym utrzymaniem. Ormiańska 25, III. p. 27488

Pokoju kawalerskiego małego, umeblowanego, z osobnym wejściem szukam blisko lub w śródmieściu — od zaraz zgłoszenia kartką — Żmurki, Zielona 8. 27495.

Zaraz do wynajęcia blisko Akademii pokój z przedpok. Oddzielne wejście. Centralne ogrzewanie. Zgłoszenia do Administracji „Półki“ z przedpok. — 27496.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zgubiono w noc z piątku na sobotę 13. grudnia boa, w Pasażu Hausmana lub na ul. Sykstuskiej. Znalazca otrzyma sowicie wynagrodzenie. Zgłosić Mochrackiego 6 Krochmal. 27480.

Nagroda 50 koron

Zginęła czarna suczka w obroży, z kłoseczką i malyń dzwoneczkiem, nazywa się „Rafi“. Kto przyprowadzi lub wskaże, otrzyma nagrodę, ulica Jędrzejowskiej 13. Wzorna wskaże. 27478.

W niedzielę 14. grudnia zgubiono w kawiarni „Renas-Sans“ lub w przechodzie ul. 3. Maja, Legionów, Rutowskiego Chorażczyzay, — złoty damski zegarek ze srebrnym łańcuszkiem. Znalazca raczy łaskawie oddać za wynagrodzeniem do Tow. „Zachęty“, ul. Legionów 7, między godz. 10—4 popołudniu. 27466

KUPNO I SPRZEDAŻ

Na gwiazdke

OBUWIE

dobre, tanie i trwałe, najlepsze i najpraktyczniejszy

podarunek!

Ogromny wybór damskich wysokich i niskich, czarnych, złotych, pop elastycznych, białych,uksusowych — sportowych, kontinowanych, pant-falków białych, płóciennych, skórzanych, i dwabnych, lakierów — Męskich najrozmaitszych, z cholewami woli rowskich, Satylp, K mazy, Pończoch, Szarotak. Buczków dziecinnych w asnego wyrbu i wiele in. obuwia p. ocąją

Magazynu Obuwia

L W Ó W, 27477

Pasaż Mikołascha

Właściciel:

L. T. SKRZYPEK

Garderobę męską kupuje, płacę najwyższą cenę. Zgłoszenia listownie: Laufer Lwów, Rynek 43. 27487

Kawa co dzień świeżo palona. Wyborna herbata ceylońska, znanej marki „Syrpasi“. Kopernika 1. 12. 27493

Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towa.ów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub o b. ze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi.

niech ogłosi

się natychmiast we

Wjeku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Motor Diesla ropny na 35 H. p. lub 2 po 18 H. p. Listownie: Skibiński, Doróżów pow. Sambor. 27485

Ubranie marynarkowe, żakietowe, stora, sankt, okazynie sprzedam. Szaszkiewiczza 3, I. p. na prawo. 27486.

Buciki nr. 33, wysokie, prawie nowe do sprzedania Miłojaja 11, drzwi 11. 27494.

W Łamucie, Romanowicza 10- Nowy zimowy — wiedeński płaszcz liberyjny czarny przy zmianie guzików doskonały dla duchownego lub akademika. Materiał przedwojenny. 27483

Stół barchan, płótno, płaszcz damski, spódnica, koszule, pończochy, futra, ksy japońskie, — Presserowa, Listopada 17, oficyna. 27456.

Świtka podobna nutriami (bobry) do sprzedania. Sklep, Długosza 1. 27459

Sypialnie, kredensy, otomany, łóżka szaty, stoły i inne meble, żelazna szafa na akta o 52 szufladach, oraz resztki różnych materiałów, tanio do nabycia. „Doroteum“ Sapiehy 34. 27462

Elegancka suknia jedwabna kolor tap prawie nowa szeroki kapeluszek aksamitny brazowy, — płaszcz granatowy przenoszony i inne drobniaki także ładna sklepowa z szufladami. Sniadeckich 7, I. p. od 9—2. 27468.

Sprzedam czapkę barankową, kapeluszek czarny Nr. 55, irak, wzrost średni, walcik, kantary. Leona Sapiehy 37, II. p. na lewo. 27471.

Spirytus do palenia kupię lub wymienie na biały cukier. Wiadomość Sykstuska 23, fryzjer. 27499.

Gazomierz kto ma do odstąpienia zechce się zgłosić za wynagrodzeniem. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 27328.

WOLNE POSADY

Służąca do wszystkiego, z gotowaniem i praniem, z pewnymi świadectwami z ostatnich miesięcy, zdrowa i godna zaufania, potrzebna zaraz do dwójga osób. Zgłoszenia cały dzień: Długosza 1, 10 parter. 27427

Pralnia w Pasażu Hermanów, poszukuje zdolnej prasowaczki i praczkę zaraz. 27481

Kucharka, dobrze polecona, potrzebna zaraz. — Romanowicza 9, II. p., drzwi 4. 27460

Biuro Asnyka 8, poszukuje: Panne do sklepu, — bufetowa, restauracyjna, kawiarniana, kucharkę, służącą sklepową, pannę do prowadzenia bufetu w kinie z kaucją pannę do ciast, slug do wszystkiego, gospodynię do prowadzenia gospodarstwa domowego, kawiarkę, 2 fernal, płatniczego. Ma i poszukuje kilka młodszych wolnych. 27461.

Potrzebna służąca do wszystkiego za dobrą zapłatą, dobrym wiktami. Ochonek 11 A, II. p. 27472.

Zdome szwaczki z dobrem wynagrodzeniem poszukiwane. Zgłosić się osobiście w Warsztatach, Piekarska 6, II. p. 27376.

Ekspedjent (tka) dobrze polecony (a) oraz chłopiec do posług zostaną zaraz przyjęci. Zgłaszać się należy osobiście między 4 a 6 wieczorem — w perfumeryi „Alba“ Halicka 21. 25791

Poszukuje się panny z językiem francuskim, płaćącą na maszynie. Wiadomość „Wschód“, — Sykstuska 19 parter, od godz. 4—6 popołudniu. 27421

Posługaczka lub służąca do wszystkiego zostanie natychmiast przyjęta na bardzo dobrych warunkach. Dr. Schneider, Kościuszki 24. 27452.

Potrzebny młody człowiek jako pomocnik do biura ogłoszeń. Zgłoszenia zaraz. Chodkiewiczza 3 I. p. przy schodach. 27436

Potrzebny pomocnik do pokoiów w hotelu Imperial. Wiadomość na I. piętrze. 27432.

Dobroczyńca zostanie natychmiast przyjęta. Ulica Sykstuska 56 A. Zgłoszenia u gospodyni. 27373

KUPNO I SPRZEDAŻ

Na święta! Dywaniki ścienne tapetowe, wspaniałe desenie, ogromny wybór — poleca **MAGAZYN TAPET KICZALES i MARGULIES** Lwów, Sykstuska 18. 27501

Na Gwiazdkę! Bluz i czepek chynowe gazowej jedwabie, oryginalne modele po bajecznie niskich cenach. Bluzki markizetowe i opale, „Sport“ Swe ery wełn. s waje-rskie, halki jedwabne i batystowe, kombina ye. bielizn orazńczochy. Wielki wybór szlifroków i matynek fanelowych i woalowych poleca najtaniej **Magazyn MANNERA, Sykstuska 2.** 27500

KARTOFLE wyborowej jakości, z Królestwa, suche, niezmarzniete, sprzedaje drobiazgowo od 50 kg. w górę Biuro miastowe „POLIMEXU“ Polskiego Związku handl. dla imp. i eks. ul. Sienkiewiczza 8. — Przyniesić worki ze sobą. 27484

Drzewo w sągach z dostawą do domu lub bez jest natychmiast do przedania w większych ilościach „TECHNUM“, Jabłonowy 2. 27476

Dzieciom na Gwiazdkę! „Mały Świątek“ pismo dla dzieci i młodzieży. wychodzi we Lwowie od lat 30. Prenumerata roczna 43 koron lub 48 marek, kwartalnie 12 koron. — Adres redakcji Lwów, ulica Lelewela 1. 5 a. 27400

NA GWIAZDKĘ! DLA PIĘKNYCH PAŃ **pełne mebeliki** saloonowe i buduarowe poleca taniej jak wszędzie **Pracownia art. dekoracyjno-tapicerska LEONA MATWIJOWA** we Lwowie, ulica Chorażczyzny 1. 29. 274

Praktyczne i piękne podarki gwiazdkowe poleca najtaniej **JAROSZEWSKI, Handel s aróżnością** Lwów, Romanowicza 9. 27441

Drożdże świeże drożd. 50 hal., oraz **MAK, RODZYŃKI, MIGDAŁY, WANIE** i inne artykuły świąteczne poleca **K. MAKSYMOWICZ,** Lwów, ulica Sokoła 1. 27440.

Na Gwiazdkę! **OBUWIE** krajowe i zagraniczne najlepszej jakości po cenach umiarkowanych sprzedaje **LAUB i SCHEIT** Lwów, ul. Rejtana 1. 4. 27423

Futro damskie długie na wysoką osobę, zupełnie nowe, popielice, oraz czarne spodnie do sprzedania. Oglądać można we wtorek, środę, czwartek i piątek, między 2—4 popołudniu przy ul. Ujejskiego 14, II. 27433.

Kto chce sobie zaoszczędzić i korzystnie zakupić szlafroki, gustowne bluzki jedwabne, crepe de chine, sukienne i sportowe, swetery bučki i dziecenne sukienki niech spiesz się do magazynu **Maryi Kary, Skarbkowska 4 vis a vis Filharmonii.** 27447

Drożdże hurtownie codziennie świeżo otrzymuje i poleca członek m. po cenach niskich w biurze, gdyż od dłuższego czasu nie rozysła się. **Kraj. Związek handlowy** Lwów, ul. Lindego 1. 6. 27439.

Sprzedam szaty, łóżko, otomane, garnitury saloonowe, kredens, obrazy, różne stoły, łóżeczka i inne rzeczy. Sadłowski, Lelewela 6. 27431.

Kancelarya (adwokacka) z registratura piętrowa, komplet, Gabinet (adwokacki) mahoniowy. Szafa z lustrem antyk, robota francuska zaraz do sprzedania. Pełczyńska 9 od godz. 10—11 i od 4—5 codziennie 27429

Kupię kamienice jedno lub dwa piętrowa. — wiadomość do administracji „Wieku Nowego“ pod „Kupiec 222“. 27453

500 pap. am., 19 dk. tyt. ros., postronki i powody końskie mydło i pasta do siodeł wszystko angielskie, stare buty i nowe przyszwyy, mundur, płaszcz i czapka hallerowska, ubranie frakowe, atlas Romera, podszewka angielska do sprzedania. Adres w administracji. Oglądać od 4—6. 27451

Kamienica II. p., wolne lata, oraz łazienki w pobliżu głównego dworca do sprzedania, gotówka do kupna 150 000 K. Zgłoszenia tylko listowne. Czyk, Ponńskiego 6. 27450

Kupuję meble w dobrym i gorszym stanie. Zieliński, ul. Koflataja 5. 27448

Słuczny, biały szpic dwumiesięczny do sprzedania. Zdrowia 3, II. p., na lewo. 27446.

Kupię lub przyjmę w komis futra męskie i damskie oraz garderoby. A. Knopf, Lwów, ulica Kilińskiego 1. 27443

Sprzedam kłono aparat z całym urządzeniem kabiny lub przyjmę spółnika z powodu braku prądu elektrycznego. Jan Englisch, Stryj ul. Krzywa 15. 27438

Okazyjnie do sprzedania przedwojenne futra nowe: futro norki kołnierza selskinowy, wierzch czarny, futro tchórze, kołnierza kremski, wierzch czarny, futro kangury, kołnierza kremski, wierzch ciemno oliwkowy, garnitury zakietowe, garnitury anglezowe kamizelki taksusowe, pelta raglany. Wymieniona garderoba na osobę wzrostu średniego. Blizsza wiadomość między 2—3 popołudniu. Zółkiewska 127. 27396

Futro podróżne z najlepszych baranów rosyjskich do sprzedania, ul. Sodowa 4, parter na prawo. Oglądać można od 3—5 popoł. 27395.

Sprzedam sklep spożywczy. Akademicka 23. Wlejski Bazar Spożywczy. 27392

Piękny rosyjski samowar, przyby ry za 3-000 kor., kłim dywan, ogromny kufel. Oglądać od 3—5 Paulinów 12A, drzwi 10. 27285

Do sprzedania damski kapelusze żalobny, bardzo modny, z najlepszej firmy, oraz bluzka czarna koronkowa na białym tle, zupełnie nowa. Oglądać można codziennie od godziny 11 do 1 przed południem, ul. Zielona 37, I. p. drzwi 2. 27437.

Sprzedam futerko nowe oficerskie, 2 pary butów filcowych kompletne siodło oficerskie, sukienki czarna wełniana i wieczorowa. Zgłoszenia między 5—6 godz. Jakóba Strzemie 5, II. p., na prawo. 27434.

Ladny żakiet barankowy tanio do sprzedania u firmy Wroński i Synowie, plac Maryacki 27352

Maszynę do szycia kupię, nożną lub ręczną, również dywany, chodniki, gramofon, firanki i portyery. 27331.

Kupuje każdą rzecz używaną. Na zamówienie (wyśle starczy kartką korespondencyjną zawieszoną) — posyłam do domu swego funkcyjnaryusza. — W ten sposób zaoszczędza sobie każdy trud. — wydatek na ogłoszenia i natężenie hazardarzy. — Przyjmuje również do komisowej sprzedaży. — Sklep komisowy ul. Sobieskiego 15. 27330.

Koźnierze futrzane od 50 Kor. sprzedaje Raczynska, Paulinów górna 20. 27342.

Tokanie, Wiertark, Strugark, Transmisye, Formy do rur betonowych, Cement, dostarcza „PILOT“, Lwów, Bałoggo 4. 27490

Piec gazowy i łóżko wraz z materacem, jedno i drugie w dobrym stanie, korzystnie do sprzedania, Jagiellońska 11, II. piętro na prawo. 27497.

Szczenięta legawie „Polnery“ czystej krwi po przemianowanych rodzicach do sprzedania lub zamiany za prowianty albo pasze. Kuźniowicz ul. Orzeszkowej 1. 8 (Francówka). 27195

Ubrania męskie, kapelusze stare kupuje i płaci najwyższe ceny Wisłok, Sykstuska 29. 27073

Do sprzedania czarne pako przedwojenne. Sukno, spód astrachlanowy, prawie na słusznego mezczyzny. Wiadomość: Króla Leszczyńskiego 5, w podwórzu, oficyny. Władyka. 27380

Zakietowe całe ubranie, przedwojenny materiał, 1.400 Kor. sprzedam, Długosza 19 lewy parter, tylko do 11. rano. Tamże wspaniała waga decymalna. 27371.

WOLNE POSADY.

Zdolnych chłopców lub dziewcząt chętnych do klejenia filmów przyjmie na yhmiasz Wyższych filmów „Stua t Webs“, ulica Trzecia o Maja 1. 12. — Obznajomieni z tą manipulacją mają pierwszeństwo. 27375

„Gafot“, Lwów - Zniszczenie

poszukuje przykrawaczy, szwaczki (stebnerki), robotników specjalistów do maszyn, portyera, s róża nocnego i furmana dobrze poleconych. — Zgłoszenia w biurze fabryki od godziny 10 do 11-tej. — Dawniej zatrudnieni robotnicy mają pierwszeństwo. 27409

Panna do asystencji do Związku

dentyztycznego potrzebna. Wiadomość Biuro Sokołowskiego, ulica Jagiellońska. 27482

Panna umiająca dobrze szyc krawieczyzną damską, znajdzie zaraz umieszczenie w domu prywatnym. Zgłoszenia ul. Zyblikiewicza 51, II. piętro, drzwi 3. x

Kobietę do mycia flaszek

przyjmie firm **EDMUND RIEDL** we Lwowie ul. Rutowskiego 3. 27190

Pannę sklepową z odowiedniemi kwalifikacyami dobrze poleconą przyjmie firma **EDMUND RIEDL** we Lwowie, ul. Rutowskiego 3. 27.89

Do majątku leśnego poszukuje się **2 zarządców leśnych.**

Jeden z wższem specjalnem wykształceniem pełniłby jednocześnie funkcyje nadleśnego, drugi zaś zarządca może być praktyk. Pismenne oferty proszę nadesłać pod „Majątek leśny“ do Biura ogłoszeń H. Fal ek, Kraków, ulica Bonerwska 11. 25761

Potrzebna osoba uczelwa w średnim wieku, umiająca gotować. Wiadomość: Skład wędlin, Janowska 4. 27198

NAUKA

Uczeń VIII kl. gimn. poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do Adm. pod „Nauka”. (x)

Nauczycielka rządowa udziela p. bardzo przystępnych ocenach lekcyi z klas normalnych i wydziałowych. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi pod „Nauka”. 21388

Uczeń V kl. gimn., dobry instruktor poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod „Lekcyi” do Adm. W. Wieku Nowego. (x)

Uczeń gimnazjalny poszukuje lekcyi z klas normalnych. Zgłoszenia: „Lekcyi” do „Wieku”. — 27387

**Koncesyonowane przez Radę szkolną
Kursa handlowe**

rozpoczynają nowy kurs dnia 2. stycznia 1920 obejmujący buchalteryę, rachunki k. pieknie, korespondencyę i naukę o hand. u i wekslach.

Po kursie gżamin w Akademii handlowej. Wyjaśnienia i wp sy codziennie od 9 do 12. i 3—6. w lokalu ursów: 27377
ulica Brzazkowska 34, II. p., drzwi 11.

MAŁŻEŃSTWA

Dwie koleżanki biurowe chciałyby poznać bardzo inteligentnych mężczyzn celem prowadzenia korespondencyi nie wykluczając małżeństwa. Zgłoszenia listowne do administracyi Wieku Nowego dla „Bławata” i „Chryzantema”. 27069

Panna z dobrego domu nauczycielka, Polka, — pragnie poznać mężczyznę inteligentnego, — szlachetnego na odpowiednim stanowisku. Oferty możliwe z fotografią proszę nadsyłać do Adm. „Wieku Nowego” dla nauczycielki. Na anonimowy nie odpowiadam. 25768

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

Zgubła szafka jamnik, nie bardzo rasowa, maści brązowej — wabi się „Teria” — bez obroży. Znalazca dobrze wymagrodzony, też prowiantami. Raclawicka 5, parter. 27243

Zgubiono 9. grudnia czarna torebkę, zawierającą portmonejkę z trzema kluczami. Uczciwy znalazca zechce zwrócić klucze Burzyńskiej, ulica Łyczakowska 16, II. p. 27454.

POSAD POSZUKUJĄ.

Maszynistka pisząca biegle na maszynie poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia do Adm. „Zaraz”. 27254

Panna z maturo licelną ładnym piśmem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Zgłoszenia do administracyi H. B. 27215

Kantorzysta z dwuletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady pod „Rutynowany”. Kościuszki 2, do biura Brjicka. 27252

Miejsca dozorczy przy jakimś składzie lub przy robotach poszukuje starszy człowiek trzeźwy, uosobny. Adres: Jan Kaczkowski Lwów, ul. Sнопkowska 1. 61. (x)

Osoba młoda inteligentna poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Zajęcia” Adm. ni-stracya Wieku Nowego. 27232

Laborantka z praktyką poszukuje posady w aptece. Zgłoszenia pod lab. G. W. w Admin. (x)

Zdolna prasowaczka, umie się obchodzić z maszynami, poszukuje zajęcia. Wiadomość: ulica Murarska 1. 23. 27391.

Była kierowniczka konsumie poszukuje odpowiednią posadę (kasa, magazyn, ekspedycya) złoży kaucyę. Łaskawe zgłoszenie Administracya „Polka”. 26127

Technik z bud. maszyn z długoletnią praktyką poszukuje zajęcia jednorazowego dziajanie lub lekcyi. Zgłoszenia do Administracyi — okazać cielowi kwitu pod „Karbuzator”. 27406

Ekonom żonaty, Polak, z długoletnią praktyką, także lasow. poszukuje posady od 1. stycznia. Łaskawe zgłoszenia: p. Kamionka str. W. Der-nów, W. Podlach. 25793

Inteligentna gospodyni kucharka, oszczędna, — skromnych wymagań, obecnie samostny zarząd domu. Wiadomość do administracyi pod „Gospośnia”. 27449

Asystent farmacyi poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Farmaceuta”. 27233

**MIESZKANIA I SKLEPY
Pierwszorzędny lokal
restauracyjny**

w Lwowie w centrum miasta będzie w połowie 1920 roku po gruntownej rekonstrukcyi domu do wypożyczenia. Reflektanci — tylko pierwszorzędni fahlowcy z odpowiednim kapitałem — zechcą się zgłosić po warunki jakoteż celem ewentualnego ustalenia szczegółów wewnętrzznego urządzenia u kierującego rekonstrukcyą architekta Jana Noworyty w Lwowie ul. Zimorowicza 17, III. p. między 3 a 5 popołudniu. 27362

1000 koron nagrody za wyszukanie mieszkania z 2—3 pokojami umeblowanymi. Łaskawe zgłoszenia we firmie „Stanisława Wronskiego Synowie” pl. Maryacki 10. 26908

Magazynu

150—200 m. kwadr. we wawis z własnym torem kolejowym poszukuje do wydzierżawienia Związek Spółek Chodowców drobiu „J. jo” w Krakowie, Wolska 36. 27260

Pokój możliwie z osobnym wejściem bez przyjmowania stron w okolicy ul. Jagiellońskiej potrzebny zaraz. Czynsz nie robi różnicy — może być płatny prowiantami. Zgłoszenia pod „Pokój” do Administracyi Wieku. 25738

Pokój umeblowany z komfortem, osobne wejście w śródmieściu ew. z wtktem na 2 osoby poszukuję od 1 stycznia. Zgłoszenia za okazaniem kwitu mseratowego pod „Podporucznik” do administracyi. 27256

150—200 koron miesięcznie dam za pokój kawalerski z urządzeniem, z osobnym wejściem w śródmieściu. „Dojeżdżający” Adm. 27156

Pokój frontowy umeblowany bez pościeli przy ul. Szaszkiewicza 3, parter na prawo zaraz do wynajęcia. Wynagrodzenie przyjmę w części w prowiantach. 27116

Osoba inteligentna cały dzień poza domem, szuka umieszczenia przy rodzinie. 80 koron. Zgłoszenia do administracyi „Wieku” pod „Zaraz”. 27397

Bezdzietna rodzina poszukuje 2 pokoje i kuchni z komfortem, czynsz częściowo, prowiantami. Pośrednictwo wymagrodzę. Odpowiedź do administracyi pod „Emanuel”. 27381

Pokój umeblowany do wynajęcia starszej Pani Zimorowicza 4, parter. 27378

ROZMAITE.

Dam węgiel za ładnego szpica prawdziwego czar mego albo kartofli. Króla Leszczyńskiego 8 A, drzwi 5, II. p. 27424.

Dam prowianty za franki tylko bardzo ładne i w dobrym gatunku mogą być storowe. Adres wskaże Administracya. 27413.

3a dywany, chodniki strzyżone, franki i portyery dam wszelkie prowianty, najlepsze tytoń, lub drzewo bukowe. Listy do administracyi pod „Dywany”. 27407.

Dam płaszczyk dla 14 letn. chłopca za korzec kartofli. Zgłoszenia Gródecka 1. 38, III. p. ostatnie drzwi na ganek na prawo. (x)

Czapki futrzane, kapelusze aksamiłne i fletowe tani i modne przerab. a M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 26232



Pończosy gumowe i elastyczne owijaki na żyłki nóg. Dla osłabionych na pacherz mężczyzn i kobiet **można ki gumowe** w czasie chodu, spaceru i podróży. Opas i na rymach brzusze dla pań. **Bandaże i bótki gumow** przeciw wypadaniu macicy. — Bandaż i zeciw wy edaniu kiszki odch dowej. **Ba** daże za letającą nerkę. Bandaże na przewlekły sprężynowe i na g rwa h. Prostotrymacze przeciw zgarbieniu i t. d. — M. L. POLACZEK, Sambor 10, Galicya. 25711

Chorzy na płuca i suchotnicy mogą całkiem wyzdrowieć, prawie bez żadnych kosztów używając metody, którą na własnej osobie wypróbowałem. Komu z chorych życie mile niech poda dokładny adres, kartka wystarczy pod „Wyzdrowienie” Poste restante Jarosław. 21309

**NAJNOWSZE
USTAWY I PRAWOZEBNIA**
o stalaniu w nagazaniu nauczycieli ubicznych i o powszechnych zestaw i **LUDWIK TARAŚ.**
Jestto zbiór wszystkich najnowszych ustaw i rozporządzeń dotyczących stabilizacyi i nowych poborów (z dodatkami drożyznianemi) nau zycieli szkół powszechnych, raz tabele czne zestawienia tych poborów w markach i koronach. **Skład główny w Warszawie: A. GUSTAWSKI CHAWSTR JU.**
Cena egzempl. K 8 80 z prz s. prz. 25788

Kostyummy, płaszcze damskie wykonuje tanio, szybko i elegancko Magazyn krawiecki Wrześniowskich Chorażczyzny 5, róg Akadem. 27261

Osoba starsza, inteligentna, chora ginąca z głodu i zimna prosi i blaga serca litościwie o ubranie i żywność. Wanda Milerowicz, ul. św. Antoniego 17 w suterenach. x

Akuszerka z Warszawy przyjmuje zamówienia, uzela porad pod dyktando, ul. Asnyka 1. 9, drzwi nr. 2, A. Lutkowska. 27011

Kamasze do miary ze sukna własnego lub przyniesionego wykonuje fabryka ul. Krakowska 14. 27227

**Każdy palacz
musi rzyznać.** 21323
ze tutki i bibuły cygaretowe
**„SOLALI”
są najlepsze!**

Na święta!
Przyjmuje się do chemicy, czyszczenia i f. rbowania ws. elką garderobę, jakoteż jedwabie i aksamity.
„WISŁOK” ul. Sykstuska 29. Filie: ul. Kazmierzowska 47 i Pańska 19. 27072

Poszukuję syna Stefan Robakowski 21 pułku ślusarz kolejowy ul. Białohorska 74. 26968

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Słoneczna piętrowa kamienica z domem partelowym z urządzeniem gazowym do sprzedania. — Cena 115.000 kor. Wkład 87.000 kor. Wiadomość: ul. Zyblikiewicza 1. 29, Gustowicz, Zakład Wodociągów. 27423

Sprzedam dwa futerka męskie, nadmiszczone koron 500, dobre 1000. Piękna czapka krymska koron 800. Kuhn, Magdaleny 3, od 3—5 popołudniu. 27422

Do sprzedania zupełnie nowe palto męskie. Ul. Ogrodnicza 33. 27420.

Drylling lankaster 16 i dubeltówka lefusze 16 — sprzedza Wospiel Rahozy 5. 27419.

Kamienicę i piętrowa, dochód około 7.000 Kor. cena 140.000 Kor., wkład 80.000 Kor., sprzedam. Zgłoszenia listownie do administ. „80.000 kor.” 27417

Sprzedam okazynie spódniczkę nową, granatową, modną. Ormiańska 25 III. p. na lewo. 27415

Sprzedam 7 par kalesonów barchanowych, prawie nowe i palto zimowe męskie na wysokiego i tegiego pana. Palto zimowe męskie i kostium czarny zimowy. Kaspra Boczkowskiego 4, II. p. drzwi na lewo. 27414

Późne flaszeczki z perfum w każdej ilości kupuje i do brze płaci Droguerya Mra Leszka Sadowskiego, Lwów, Hotel Georg'a 26355

Za złoto i srebro płaci bezwarunkowo więcej H. GUTTERMANN, SYKSTUSKA 14. 27172

Sprzedam futro damskie czarne, konie długie nowe, Gródecka 127, 13. Br. III. piętrowo na lewo. 27218

Wszelką ilość flaszek kupuje, Pierwsza polska fabryka miodu, Batorego 7. 25619

Prawdziwą glicerynę do rąk poleca najtaniej

Ludwik Hoszowski Główny skład farb i materiałów Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 27225

Gramofony i płyty poleca **MALWINA ROSENMAN** — Lwów ulica Jagiellońska 17. 26999

Kupię każdą ilość węgla, zapłacę każdą cenę. Zgłoszenia „PRASA”, ulica Sokola 4. x

ZAPALNICZKI

benz. i ściennie w wielkim wyborze poleca hurtownie DDM EXPORTOWO-HANDLOWY

Michał Hackel Lwów, Kazimierzowska 4. 2726.

Drożdże

wiedeńskie i warszawskie na święta dla PT. Kupców i Konsumentów poleca hurtownie po cenach fabrycznych Fabryczny skład drożdży **SZYMON MENSCH** Lwów, ulica Szpitalna 1. 26230

Znakomity smar do obuwi przeciw przemakaniu wyrob własny o po eca

Ludwik Hoszowski Główny skład farb i materiałów Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 27224

Stare PŁYTY gram fonowe kupuje oraz zamienia **M lwina R. sen-** man, ul'ca Jagiellońska 17. 27001

Drożdże hurtownie i detalicznie po najniższej cenie dziennej. **Jakob Fridman**, plac Bernardyński 12. 26995

Futro damskie (astrachanowe, podbite futrem) sprzedam. Zgłoszenia pl. Bilczewskiego 1, II. p. na prawo. (x)

Futro męskie, damskie (konie), stolik do kart, piaszcz męski szary watawany, lustro małe, stolik, jedwab „Topf”, samowar rosyjski, naczynia, koc, kapa na łożko. Sprzedam. Tylko od 2 do 4 pop. Sakramentek 32 prawy parter. 26858

Kupię realność w Zamarstynowie lub w pobliżu. Zgłoszenia w administracji Wieku pod „Kupiec”. 26195

Garnitur klubowy obity skórą kupię. Zgłoszenia wraz z ceną do Administracji pod „Klubowy”. (x)

Większa parcela we Lwowie przy ul. św. Piotra i Pajarów tanto do nabycia. Blizsze szczegoly u dzeli Zivnostenska banka Filia we Lwowie w likwidacyi w gmachu Banku Przemysłowego we Lwowie, 3 Maja 9, w godzinach urzędowych. 27104

Esencje kserowe sprzedane tylko droguerya Leona Menkesa, Kazimierzowska 19. 27068

Motor benzynowy 3 H. P. stojący z dwoma kołami i kołem pasowym oraz mlynek do mielenia zboża na razówkę, pyłówkę i krupy, wraz z pasem skórzany do sprzedania. Wiadomość ul. Królowej Jadwigi 31, parter, Schjinhofner od 12 do 1 i od 7—8 wieczorem. 27130

Najlepszy podarek na święta!

Ołty artystycznie wykonane w ramie jakoteż **obrazy świąteczne** w efektownej ramie sprzedaje się przy ulicy Króla Leszczyńskiego 1. 7, parter na prawo. P. P. Agentów przyjmuje się do sprzedaży. — 26842

Najwyższe ceny za używane meble i wszelkie inne przedmioty płaci „Doroteum” Sapiehy 34. 25972

Jest do sprzedania 9 dywanów perskich jeden klim rzadkiej piękności. Oglądać można między godziną 10—1 i 4—6. Tylko dobrze sytuowani reflektanci pozadani Hotel Stadtmüllera nr. drzwi 21, ul. Krakowska. 27274

Sprzedam nie drogo nową jedwabną granatową suknię. Nabelaka 37 A, parter na prawo — Fedorowska. 27413.

Sypialnia dębowa, materac sprężynowy, biurko, serwantka, klecznik mahonowy, szafa oichowa i orzechowa do sprzedania. Chorążyczyna 29 — parter. 27411

Kupię ładną mądralę, wiele gadająca papugę. — Zgłoszenia do administracji „Papuga”. 27408

Stare szyldy, blachy wszelkiego rodzaju kupuje Pierwsza spółka wytwórcza malarzy szyldów — ul. Rуска 8. 27404

Futro damskie popielicowe ze skankowym kołnierzem okazynie sprzedam. Głęboka 4, I. piętrowo na prawo. 27403.

Do sprzedania nowa karetka na dwie osoby, typ wiedeński. Cena 14.000 Kor. Wiadomość: ulica Szpitalna 48. 27379

Kotmerz i zarekawek z białych kóz tybetańskich bardzo piękne dla dziewczynki do lat 15 i zarekawek z czarnych lisów okazynie sprzedam — Włocentego Pola 3, I. p. na lewo. 27402

Drob i dzieciznyne każda ilość kupuje Janeczek — handel wbi delikatesów, róg Batorego i Fredryk 27399

Marki zagraniczne całe zbiory kupuje po najwyższych cenach Trafika, Lwów, Rutowskiego 16. 27398

Palto pierwszej jakości na średniego mężczyzny do sprzedania. Od 3—5 popołudniu. Królowej Jadwigi 18, drzwi 22. 27390

Sprzedam futro damskie czarne zupełnie nowe na średni wzrost za 4.000 kor. Stryjska 6, drzwi nr. 3. 27384

Doberman 9-cio miesięczny nie tresowany do sprzedania. Ul. Dumin Borkowskich 1, 5, II. p., drzwi nr. 12. Oglądać od 12-tej do 4-tej i od 6-tej do 9-tej. 27383

Maszyna do pisania i maszyna do szycia do sprzedania. Anozewskich 2, róg Sadownickiej od 2—5 popoł. 27382

Fortepiany, pianina, harmonie kupuje i płaci najwyższe ceny Kałm, Kopernika 16. 26654

Do odstąpienia 2 g. pokostu pierwszorzędnej jakości. Blizsza wiadomość: Ruska 8, w podwórzu. 27405

Co dzień świeże mleko pl. Dąbrowskiego. 27308

Płaszcz modny czarny, skórka astrachanowa, płaszcz dla panienki, żakiet i inne rzeczy. Batorego 34, drzwi XIII. 27279

Szewiort czysto wełniany czarny na kostium okazynie odstąpię. Lamus, Romanowicza. 27196

Okazyja, Gramofon duży z wyborowymi płytami, z szafirem okazynie do sprzedania. Oglądać można od 10—12 przedpołudniem. Snopkowska 6, I. p. drzwi na prawo. 27197

Karetka do sprzedania ul. Żulińskiego 1. 6. 27283

Chleb zamienię za nabiał, jarzyny, sprzedam okazynie płaszcz nowy zimowy, ubranie nowe grubo sportowe przedwojenna materia, czarna materia wełniana itp. Goslewskiego 5, I. p. ganek na prawo od 10—11 i od 4—5. 27237

Czapkę krymską okazynie sprzedam, Łyczakowska 48 II. p. oficyny. 27238

Damskie futro astrachanowe mało używane okazynie do sprzedania Łyczakowska 15, I. piętrowo u Litwinowicza. Oglądać można od godz. 2—6. 27272

Sprzedam futro damskie niebieskie lisy z kołnierzem i zarekawkiem sobolowym, Ossolińskich 13 I. p. między 2—4. 27245

Kamienica i plac pod budowę magazynów do sprzedania. Polacenie z dworcem towarowym bardzo łatwe do przeprowadzenia. Wiadomość Gródecka 84 u właściciela. 27213

Do sprzedania 2 krowy rasowe, jedna na ociepleniu, koń z uprzężą i jeźdźcem powozikiem i karetka. Wiadomość Peleczyńska 9, Lwów. 27307

Marchew cukrową po 150 kor. za 100 kg. sprzedaje sklep Zimorowicza 1. 7. 27305

Kupię w dobrym stanie kangury pod świtkę ewentualnie całe futro. Łaskawe zgłoszenia „Hotel Zonza Nr. 85. 27339

Siedzenie do krzeseł, szczotki ryżowe prawdziwe doszurowania brzepaczki, terpentynie, wosk smaki do robienia kłóćców i rumu, świeczki na drzewko, gliceryne toaletowa, perfumy i mydła, emalie białe, pastę Schmolła, waseline, konserwator przeciw przemakaniu obuwi i podszew, koton do naprawy kaloszy poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12. 27369

Uprząż kompletna (choimant) na jednego konia zaraz do sprzedania. — Pianino nowe Stingla zaraz do sprzedania. Wiadomość Ludwig M. Wazka 8 I. piętrowo. 27345

HAZ-ELITE-SPIESS Wyborewy krem hazelinowy

Ułatwia i białą skórę rąk i twarzy.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Najpraktyczniejszy podarek na Gwiazdkę

KASETY
z mydłem francuskim — wodą kolońską i pudrem Kor. 150



poleca Droguerya Mra Leszka Sładowskiego
Lwów, Hotel George'a. 25432

NA GWIAZDKĘ!
LALKI FRANCUSKIE, NINA, KOLEJĘ NA SZYNACH, KONIE NA BIEGUNACH i t. p.
PIĘKNE ZABAWKI poleca
KLINIK LALEK Lwów, ul. c. Halicka 1. 21. 27119

Wysprzedaj Gwiazdkowa i Noworoczna
W SKLEPIE 27386
Szwajcari Polsk. Związku dziewcząt katol.
Rynek 30, mezanin.

BRYNDZA
przedniej jakości z dodatkiem oryginalnego sera, owczego oraz
SERY
Imperial, Desert, Co. ronne, Hagenbergski, Śniadaniowy, Camembert, de Erie, Limburgski i Trapistów Mieczarni Łucznowskiej, hr. Myciałkiewicza w Krakowie.
Do nabycia w Związku Stowarzyszeń Spożywczo-gospodarczych
„JEDNOŚĆ”
Wyłączne Zastępstwo na Galicję Wschodnią 27327

Fabryka cukerków BERNARDA REISSA
przy ulicy Skałkowskiej 1. 15. poleca na święta swe wyroby znane z dobroci, jak: cukierki — cukierki deserowe, pole ad i, cz koladki i t. p.
Wielki wybór w eszadetek
na drzewko i bombonierak.

KAPUSTĘ głowiastą
sprzedaje Morawski, Szwarczanski 1. 27304

Największy wybór
Przyborów wojskowych i podróżnych, Galanteryi i perfum Wyrobów trykotowych poleca
„IWANDA”, 22445
Lwów, ulic Sykulska 1. 2



Coty Houbigant, Piver, Pinaud, Societe-Hygiene, p. e. Coillier i t. p. **PERFUMY** światowej sławy, oto na odpowiedniejsze podarki dla wykwintnych pań na Gwiazdkę i Nowy Rok poleca po najniższych cenach Droguerya i Perfumerya
Mra J. RECHENA, 25842
Lwów, ulica Halicka 12.



Baterki elektryczne, w wielkim wyborze.
Baterya

elektryczny codziennie świeży transport poleca hurtownie Dom eksportowo-handlowy
MICHAŁ H. CZEL
Lwów, Kazimierzowska 4. 27262

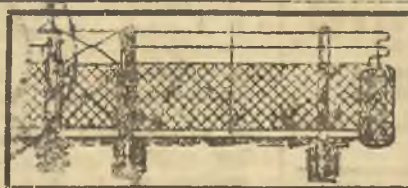
Wielki wybór ozdób na choinkę poleca
LUDWIK HOZOWSKI
Główny skład farb i materiałów
Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 27226

OZDORY oraz **Swieczki** na drzewko
w wielkim wyborze poleca hurtownie Dom eksportowo-handlowy
Michał Hackel
Lwów — ulica Kazimierzowska 1. 4. 267-2



Węglan amonu
(Sal alkali, do wypieku ciastek) dostarcza w oryginalnych beczkach po cenach konkurencyjnych
S. B. Grünwald, Kraków-Podgórze, Traugota 5. 25787

CZELISTA
r. tynowany zostanie przyjeżdżający natychmiast do kina O. EKI, Kraków, Zielona 17. 25750



Towarzystwo Ancyjne J. Gorecki, W. Kucharski i S. Fabryka wyrobów metalow.
Kraków, ul. Zabłocia, Sycyna ko. Podgórze-Wisła. Adres telegr. Metalgor. Tel. 2/7.

poleca **DRUT** żelazny, pocynkowany i kolczasty, **SIATKI** i ogrodzenia siatkowe, **MEBLE** domowe i szpitalne, **KASY** ogniotrwałe, **WAGI** decymalne, Konstrukcye żelazne i wyroby kute. 25766

Czas odnowić przedpłatę!

WOZY
Sieczkarnie, Młynki, Brony, Kieraty, Uje — wyrabia masowo
„OŚWIECIM”
Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu (Małopolska) 25710